Cena numeru 15 groszy

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 31 STYCZNIA 1934 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 30

WIELKA MOWA HITLERA

...a otwarciu Reichstagu.—Hitleryzm ocalił Niemcy przed ...omunizmem.—W Wersalu wymuszono na Niemcach przy...nanie się do winy wywołania wojny.—Rasizm—podstawą ...leową nowych Niemiec.—Zadowolenie z zawarcia paktu o nieagresji z Polską.

Berlin, 30 stycznia.

...lenarne posiedzenie Reichstagu ...te zostało o godz. 15.30 przez pre...ta Izby **min. Goeringa** krótkiem ...mówieniem, który przedstawił bi...ednorocznej działalności rządu na...wo - socjalistycznego. Goering pod...ł różnice między obecnym Reichs...m jako reprezentacją zwartego na...a dawnemi parlamentami niemiec...

...stępnie zabrał głos **min. Frick,** ...zgłosił wniosek o postawienie na ...ku obrad projektu ustawy o no...organizacji Związku Rzeszy. **Kanc...Hitler,** powitany owacyjnie przez ...ych posłów, **wygłosił następnie ...ło półtoragodzinną mowę, w któ...uszył wszystkie aktualne zagad...polityki wewnętrznej i zagranicz...miec.**

Narodowi socjaliści ocalili Niemcy.

W pierwszej części mowy Kanclerz ...ał na znaczenie rewolucji narodo...w Niemczech, **wystąpił ostro prze...do dawnym partjom politycznym,** ...adczając, że od r. 1930 rozwój sto...ów w Niemczech **zmierzał z nie...aną konsekwencją do rozgrywki** ...y narodem i komunistycznym ele...em rozkładu. **Tylko narodowym ...stom naród niemiecki zawdzię...może ocalenie.** Niemcy w zaufaniu ...przyrzeczeń Wilsona w r. 1918 po...ie, jak dziś są **niezłomnie przeko...o niewinności swej za wybuch woj...światowej** (burza oklasków).

Przyznanie się do winy wymuszone ...ersalu nie zmieni tego faktu. Na...narodu niemieckiego brutalnie ...ptano. Ciężary polityczne i gospodar...jakie traktat ten narzucił, zawio...zaufanie narodu niemieckiego w ...wiedliwość wszelkich instytucyj ...dzynarodowych.

Czystość rasowa.

Idea czystości rasowej jako podsta...nowych Niemiec nie jest równozna...z lekceważeniem innych narodów, ...ma na celu utrzymanie narodu nie...kiego. Wręcz odwrotnie idea ta na...a obowiązek szanowania innych na...ów, ich godności i wolności.

Kanclerz wypowiedział się przeciw ...stycznej polityce w b. krajach ...szkowych oraz rozbiciu narodu **WY...EPUJĄC PRZECIWKO HASŁOM ...AKTYWOWANIA USTROJU MO...RCHISTYCZNEGO W PAŃSTWIE ...IĄZKOWEM.**

Forma ustroju Rzeszy.

Kwestja ostatecznej formy ustroju ...eszy jest dziś zupełnie wyłączona ...za obręb wszelkiej dyskusji. Kanclerz ...o pełnomocnik narodu, uważa się za ...wołanego do przeprowadzenia tych ...form, które później umożliwią powzię...ie ostatecznej decyzji w sprawie Kon**stytucji Rzeszy.** To zadanie pozostanie również w przyszłości głównem zadaniem rządu narodowo - socjalistycznego. Hitler zwrócił się szczególnie ostro przeciwko kołom intelektualnym i agrarnym, które prowadzą cichą opozycję, oświadczając, że państwo i narodowo-socjalistyczna partja muszą być z tych elementów oczyszczone.

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, Hitler zaznaczył, że przyjmując misję Kanclerza przed rokiem, widział przed sobą tylko jeden cel. Mianowicie przywrócenie narodowi niemieckiemu godności i równouprawnienia w świecie.

Mówiąc o stosunku Niemiec do innych państw, Kanclerz poruszył stosunki niemiecko - sowieckie, protestując przeciwko oświadczeniom Stalina, iż w Niemczech pracują koła antysowieckie. Podobnie jak związek sowiecki nie ścierpiałby u siebie organizacji niemieckich narodowych - socjalistów, tak i Niemcy nie mogą tolerować propagandy komunistycznej.

Stosunek do Polski.

„Witamy dążenie do stabilizacji stosunków na Wschodzie — mówił Hitler — przy pomocy systemu paktów gdy motywy tej polityki są nietyle natury taktyczno - politycznej, lecz w znacznie wyższym stopniu mają służyć dla wzmocnienia pokoju.

„Z tego powodu i chcąc zadośćuczynić tym zamiarom rząd niemiecki już w 1-szym roku starał się znaleźć nowy i lepszy stosunek do Państwa Polskiego. W dniu 30 stycznia gdy obejmowałem rząd, stosunki między obu krajami wydawały mi się bardziej niż niezadawalające. Groziło niebezpieczeństwem, że w wyniku istniejących bezsprzecznie różnic, których przyczyny leżą z jednej strony w postanowieniach terytorjalnych Traktatu Wersalskiego, z drugiej zaś w obustronnem rozjątrzeniu wynikającem z nich, utrwali się zwolna wrogi nastrój. **Nastrój taki przy dłuższem trwaniu, mógłby przybrać charakter dziedzicznego obciążenia politycznego po obu stronach.** Tego rodzaju rozwój, pomijając utajone w nim groźne niebezpieczeństwo, stałby na przeszkodzie pomyślnej współpracy obu narodów w przyszłości. Niemcy i polacy będą musieli pogodzić się z faktem, że istnieją obok siebie. **Jest więc bardziej celowem, aby stan który trwa przez 1000 lat i którego również w przyszłości nie będzie można usunąć, otrzymał taką formę, aby można było dla obu narodów wyciągnąć stąd możliwie jaknajwiększą korzyść.**

Uważałem za słuszne uczynić próbę omówienia w tym wypadku na drodze szczerej i otwartej dwustronnej wymiany zdań w sprawie problemów, które interesują oba kraje, niż powierzać to zadanie stale stronie trzeciej (głosy: słusznie — oklaski). Zresztą mogą w przyszłości istnieć różnice między krajami. Próby usunięcia ich przez działania wojenne nie pozostałyby w swoich katastrofalnych następstwach w żadnym stosunku do korzyści jakieby można uzyskać. **Rząd niemiecki czuł się więc szczęśliwym, iż spotkał się u wodza obecnego państwa polskiego Marszałka Piłsudskiego z tem samem wielkodusznem zapatrywaniem i że to obustronne przekonanie mogło być utrwalone w układzie, który nietylko wyjdzie na korzyść w równej mierze narodowi polskiemu i niemieckiemu, lecz stanowi ważny przyczynek dla utrzymania powszechnego pokoju.** Naród niemiecki gotów jest i chce zgodnie z duchem tego układu tak ułożyć również stosunki gospodarcze z Polską, aby po okresie bezpłodnej rezerwy nastąpił czas pożytecznej współpracy".

Jesteśmy szczerze uradowani, że narodowo - socjalistyczny senat gdański potrafił w tym samym roku doprowadzić do podobnego wyjaśnienia stosunków z sąsiedzkiem państwem polskiem.

Hitleryzm u bram Austrji

Przechodząc do spraw austrjackich, Hitler wyraził głęboki żal, że stosunek Rzeszy do obecnego rządu Austrji nie uległ złagodzeniu. Przypisuje on winę tego stronie austrjackiej, nazywając absurdem twierdzenie, że Rzesza zamierzała gwałtem opanować państwo austrjackiej. Jednakże zrozumiałem jest, że idea narodowo - socjalistyczna, która dziś opanowała cały naród niemiecki, nie może zatrzymać się u granic Austrji. Austrja przez stulecia była integralną częścią składową Rzeszy, a również w wojnie światowej stała u boku Niemiec (owacyjne oklaski). Rząd austrjacki musi przyjąć odpowiedzialność za swoje zarządzenia przeciwko ruchowi narodowo - socjalistycznemu.

Zagłębie Saary i Pakt Lokarneński.

Przechodząc do omówienia sprawy Saary, Hitler stwierdza, że jeżeli Francja i Niemcy uregulują tę sprawę we wspólnej umowie, wówczas cała ludność Saary w głosowaniu przyjęłaby ją olbrzymią większością do rozstrzygnięcia, a żaden z zainteresowanych narodów nie uważałby wyniku głosowania za zwycięstwo lub klęskę. Kanclerz ubolewa, że rząd francuski nie zgodził się na tę propozycję.

Po rozwiązaniu sprawy Saary rząd niemiecki gotów jest zaakceptować z wewnętrznem przekonaniem Pakt Lokarneński.

Rząd niemiecki wystąpił z konferencji rozbrojeniowej Ligi Narodów, ponieważ nie uwzględniono żądań niemieckich przy traktowaniu kwestji równouprawnienia zbrojeń. **Żadna groźba — kończy Kanclerz — i żadna przemoc nie mogą nigdy zmusić narodu niemieckiego, aby wyrzekł się swych suwerennych praw.**

Koniec autonomicznych krajów Rzeszy.

Ustawa o ustroju Niemiec znosi przedstawicielstwa poszczególnych krajów, centralizując całą władzę w rządzie Rzeszy.—Wszystkie organizacje monarchistyczne zostaną rozwiązane.

Berlin, 30 stycznia.

Parlament Rzeszy uchwalił dziś jednogłośnie doniosłą USTAWĘ USTROJU NIEMIEC, która jest wydarzeniem o historycznej doniosłości w życiu politycznem Rzeszy.

Tekst ustawy stwierdza, iż PRZEDSTAWICIELSTWA POSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW ZOSTAJĄ ZNIESIONE, a rządy poszczególnych krajów przechodzą na Rzeszę. Rządy krajów podlegają rządowi Rzeszy. Namiestnicy rządu Rzeszy w krajach związkowych podlegają służbowo ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy.

Ustawa upoważnia rząd Rzeszy do przedstawienia nowej konstytucji. Ustawa wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Po przyjęciu ustawy posłowie urządzili burzliwą owację na cześć Kanclerza, poczem odśpiewano pieśń Horst-Wessela.

Berlin, 30 stycznia.

Premjer pruski Goering jako szef tajnej policji państwowej zwrócił się dziś do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Fricka z wnioskiem o niezwłoczne wydanie rozporządzenia, rozwiązującego wszystkie istniejące na obszarze Niemiec związki i organizacje o charakterze monarchistycznym.

W wystosowanym do Fricka piśmie, Goering wskazuje, że w ostatnich czasach mnożą się symptomy wzrastającej propagandy monarchistycznej, prowadzonej zwłaszcza w kołach młodzieży niemieckiej i że w związku z tem zakładane są nowe organizacje i stowarzyszenia monarchistów wyraźnie zwalczające ruch narodowo - socjalistyczny.

Rozruchy przeciw cudzoziemcom w Australji

Tłum ograbił szereg hoteli i magazynów. — We wszystkich kopalniach robotnicy porzucili pracę, jako protest przeciw zatrudnianiu cudzoziemców.

Kalgoorlie (Zach. Australja) (PAT) 30. 1.

W związku z aresztowaniem oskarżonego o zabójstwo restauratora cudzoziemca, wybuchły tutaj zamieszki.

Parutysięczny tłum, domagający się wysiedlenia wszystkich cudzoziemców,

NAPADŁ I OGRABIŁ 5 HOTELI I 13 MAGAZYNÓW,

z których meble i urządzenia spalono na stosie na środku ulicy.

Policja, wspomagana przez straż ogniową, nie mogła z początku rozpędzić manifestantów,

KTÓRZY OPANOWALI RÓWNIEŻ TRAMWAJE I AUTOBUSY.

Dopiero po nadejściu posiłków policyjnych z Berth i aresztowaniu kilkudziesięciu osób, zdołano przywrócić porządek.

WSZYSTKIE KOPALNIE SĄ NIECZYNNE.

Przeciwko cudzoziemcom, których liczba w okolicach Kalgoorlie przekracza 7000, podnoszone już były dawno zarzuty, że stwarzają oni niebezpieczną dla krajowców konkurencję w kopalniach, **zgadzając się na niższe zarobki.**

Delegacja wojskowa zaprasza P. Prezydenta Rzplitej do Bydgoszczy

Warszawa (PAT), 30 stycznia.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś delegację 15 dywizji piechoty Bydgoszczy z gen Thommee na czele.

Delegacja przybyła zaprosić Prezydenta na uroczystości związane obchodem 15-lecia dywizji.

Sowiecki lot do stratosfery.

„Ossoawiachim" osiągnął już 20.600 metrów wysokości, bijąc rekord lotów stratosferycznych.

Moskwa, 30 stycznia.

Dziś podjęty został z Moskwy nowy sowiecki lot do stratosfery. Balon stratosferyczny, zbudowany z funduszów „Ossoawiachimu" wystartował dziś o godz. 11.15 według czasu moskiewskiego.

Stratostat „Ossoawiachim-1" został zbudowany całkowicie z materjałów sowieckich w Leningradzie.

Zadaniem nowego lotu sowieckiego, według zapowiedzi sowieckiej prasy, **jest osiągnięcie jaknajwiększej wysokości.**

Powierzchnia stratostatu w czasie badań naukowych w Leningradzie wykazała wielką wytrzymałość, wobec czego kierownik i komendant statku prof. Weryho przypuszcza, że „Ossoawiachim" osiągnie wysokość ponad 30.000 mtr. Start stratostatu odbył się w pomyślnych warunkach. Na lotnisku centralnem w Moskwie podniebną wycieczkę żegnali wybitni dygnitarze wojskowi i cywilni.

Stratostat sowiecki nadał radjo-telegram do stacji odbiorczej w Moskwie, **DONOSZĄC, ŻE OSIĄGNĄŁ JUŻ 20.600 MTR.**

Załoga czuje się wyśmienicie i pracuje normalnie. Stratostat z szybkością kilkunastu metrów na minutę wznosi się coraz wyżej.

Poprzednim razem lotnicy sowieccy wzniósłszy się do stratosfery osiągnęli 19.500 metrów.

Ponieważ jednak Sowiety nie należą do międzynarodowego związku lotniczego (F. A. I.), wzlot ten nie został uznany za rekord.

Rekord ten natomiast przyznano amerykaninowi Settle, który w kilka godni później osiągnął w balonie stratosferycznym przeszło 18 tysięcy metrów.

Moskwa, 30 stycznia.

Losy stratostatku „Ossoawjachim", którym inżynierowie Wasienko i Fausiejenko oraz młody uczony Usyskin, siągnęli wysokość 20,600 metrów, światowy rekord wysokości, są nieznane. Balon rozpoczął lądowanie niezwłocznie po osiągnięciu rekordowej wysokości o godz. 11 min. 45 według czasu moskiewskiego (w dwie i pół godz. po starcie). Około godz. 18-ej łączność radjowa z balonem który znajdował się wówczas nad miastem Kołomna o 125 klm. od Moskwy, została przerwana i od tego czasu nie otrzymano żadnej wiadomości. Sfery lotnicze przypuszczają, że balon wylądował w jakiejś odludnej miejscowości.

Preliminarz budżetowy na rok 1934-5

został przyjęty w 3-iem czytaniu przez Komisję Budżetową Sejmu.

Warszawa, 30 stycznia.

Sejmowa Komisja Budżetowa przystąpiła na dzisiejszem posiedzeniu do 3-go czytania preliminarza budżetowego na rok 1934-35.

Otwierając obrady komisji **przewodniczący poseł Byrka** oświadczył, że rząd zgłosił do 3-go czytania szereg poprawek wynikających z rozporządzenia Pana Prezydenta R.P. o uposażeniach.

Zkolei zabrał głos dyrektor Departamentu Ministerstwa Skarbu p. Nowak, który odczytał wszystkie poprawki rządu, wynikające z wspomnianego rozporządzenia Pana Prezydenta, i dotyczące wszystkich resortów przedsiębiorstw państwowych, monopoli oraz funduszów.

Wnioski rządowe, zreferowane przez p. dyr. Nowaka, oraz poprawki przedłożone przez pos. pos. Paczka i Stroynowskiego zostały uchwalone i preliminarz budżetowy na rok 1934-35 przyjęty został w trzeciem czytaniu.

Następne posiedzenie Komisji odbędzie się jutro. Na porządku dziennym referat generalny pos. Miedzińskiego oraz projekt ustawy skarbowej.

Opozycja sejmowa demonstruje.

Przywódcy klubów opozycyjnych nie przyszli na konferencję do marszałka Świtalskiego.

Warszawa, 30 stycznia.

(B) Dzień dzisiejszy przyniósł jeszcze jedną jałową całkowicie i w wysokim stopniu niepoważną demonstrację opozycji sejmu, tym razem tylko lewicowej, przeciwko piątkowej uchwale konstytucyjnej sejmu. Marszałek sejmu dr. Świtalski zwrócił się mianowicie przez swój sekretarjat do przywódców klubów poselskich z prośbą o zjawienie się u niego na konferencji, która będzie miała na celu ustalenie kontyngentu czasu dla każdego z klubów poselskich w rozpoczynającej się w poniedziałek 5 lutego debacie budżetowej.

Konferencje tego rodzaju odbywa marszałek Świtalski corocznie i mają one na celu ustalenie pewnej ilości godzin i minut proporcjonalnie do czasu ilości członków każdego z klubów poselskich, w ciągu których posłowie danego klubu będą zabierać głos przy omawianiu różnych działów budżetu. Oczywiście że konferencje te nie mają nic wspólnego z jakąkolwiek rozmową polityczną i są wyłącznie poświęcone omówieniu technicznego usprawnienia uciążliwej dyskusji budżetowej.

Przywódcy klubów poselskich z wyjątkiem przywódców Ch.D. i przedstawicieli Klubu Żydowskiego — do marszałka dr. Świtalskiego nie przybyli przyczem każdy z klubów podał inny powód nieprzybycia swego przedstawiciela Klub Narodowy zakomunikował w krótkim liście że uważa sprawę tę za unormowaną przez regulamin obrad sejmu i dlatego na konferencje do marszałka Sejmu nie przyśle swego przedstawiciela. Trzeba podkreślić, że Klub Narodowy w liście swym nie pisze nic o uchwale piątkowej co zresztą zgodne jest z tonem całej prasy Stronnictwa Narodowego, niedemonstrującej przeciwko uchwale konstytucyjnej. Kluby lewicowe natomiast a mianowicie PPS i Stronnictwo Ludowe skierowały do sekretarjatu marszałka Sejmu pismo w którem wskazują że na konferencję przywódcy ich nie przybędą, ale powołując się w pismach tych już na uchwałę piątkową, twierdzą, że zapadła ona wbrew przepisom starej konstytucji i wbrew regulaminowi Sejmu a więc — nie mogą przyjść przywódcy tych klubów do marszałka Świtalskiego dla omówienia podziału czasu dyskusji budżetowej.

W godzinach popołudniowych marszałek Świtalski odbył kolejno rozmowę z prezesem Sławkiem który występował w imieniu klubu BBWR z delegatem ChD i klubu żydowskiego. Klub ukraiński również nikogo nie przysłał a sekretarz tego klubu zakomunikował, że w konferencji nie może wziąć udziału, gdyż prezydjum klubu ukraińskiego jest w Warszawie nieobecne i dlatego niema nikogo upoważnionego do delegowania go do marszałka sejmu.

Czas dyskusji budżetowej został dziś po konferencjach marszałka Świtalskiego ustalony i wiadomo, że rozpocznie się ona 5 lutego a zakończy 13 lutego, poczem budżet przejdzie do senatu.

Wiedeńscy akademicy pod wpływem Hitle

Demonstracje i bomby na wyższych uczelniach w Wiedn

Wiedeń, 30 stycznia.

W ciągu dnia dzisiejszego na wszechnicy wiedeńskiej dopuszczono się kilkakrotnie wykroczeń. O godz. 8.30 rano podrzucono koło **głównego wejścia do uniwersytetu bombę z przyrządem zegarowym.** Na szczęście zdołano ją na czas unieszkodliwić.

W Politechnice i Akademji Weterynaryjnej znaleziono kilka petard papierowych. W Politechnice eksplodowały trzy petardy, z których jedna wybiła kilka szyb na drugiem piętrze. Studenci usiłowali demonstrować, śpiewając pieśni narodowo - socjalistyczne.

Policja wkroczyła do gmachu i aresztowała wielką liczbę manifestantów.

O godz. 10.30 przedpołudniem **rzucono w Akademji Sztuk Pięknych kilka petard** na plac Schillera, gdzie eksplodowały. **Na kopule gmachu umieszczono swastykę hitlerowską z drzewa.** Wszystko w tym celu, aby zapalić ją w godzinach wieczornych, zamiar ten jednak nie udał się.

Słuchacze Akademji Handlowej próbowali demonstrować w parku obok Akademji. Nie dopuściła do tego policja, **rozpędzając demonstrantów i aresztując 4 osoby.**

Na placu Szczepana rzucono również kilka petard papierowych. Studenci narodowo - socjalistyczni usiłowali urządzić tam pochód demonstracyjny, jednak że policja rozpędziła ich, dokonując kilkunastu aresztowań.

Stawiski był chory umysłowo,

twierdzi wdowa, żądając wypłacenia jej polisy asekuracyjnej na półtora miljona franków.

Paryż, 30 stycznia.

Dzienniki donoszą, że pani Stawiska wystąpić ma na drogę sądową przeciwko towarzystwu asekuracyjnemu o wypłacenie jej półtora miljona franków z tytułu polisy ubezpieczeniowej

Pani Stawiska ma przytem wykazać, **że samobójstwo męża jej nie było aktem świadomym ani dobrowolnym.** Zdaniem jej, **Stawiski był człowiekiem chorym umysłowo,** na dowód czego przedstawić liczne zaświadczenia lekarskie.

Katastrofalne mrozy i śnieżyce

w Ameryce i w Jugosławji.—A nad brzegami Adrjatyku kwitną pomarańcze

Białogród. (PAT) 30 stycznia.

Wielkie opady śnieżne wywołały wstrzymanie całego ruchu kolejowego na linji Zagrzeb — Split.

Natomiast, według doniesień prasy, na wybrzeżach Adrjatyku panuje piękna pogoda. **Przystąpiono tam do zbioru pomarańcz, których urodzaj jest w tym roku bardzo dobry.**

Dzienniki donoszą również, że prawie wszystkie drogi w Banacie Zeta pokrywa **te są grubą warstwą śniegu,** co ogromnie utrudnia komunikację w tej części kraju.

W niektórych miejscowościach natu **grubość śniegu dochodzi do 2 m** rów. Ostatniej nocy spadł obfity śnieg w Białogrodzie.

Walka z kościołem katolickim w Bawarji.

Monachjum, 30 stycznia.

Konflikt pomiędzy rządem a kościołem katolickim przybiera w Bawarji coraz ostrzejsze formy. W ostatnich tygodniach skazały sądy specjalne 4 księży katolickich na dłuższe kary więzienne za rzekomą działalność antyrządową.

Do zaostrzenia konfliktu przyczyniła się szczególnie sprawa księdza, aresztowanego w Traunstein za rzekome wystąpienie przeciw rządowi

Najnowsze **tabele potrąceń** z uposażeń **pracowników umysłowych i fizycznych na Ubezpieczalnię Społeczną** do nabycia w firmie
A. J. OSTROWSKI S-cy
Łódź, Piotrkowska 55

SPADEK FUNTA i DOLARA

na giełdach europejskich, w związku z wejściem w życie nowych przepisów Roosevelta. — W najbliższym czasie nastąpi dalsza zniżka dolara.

Warszawa, 30 stycznia.

W dniu dzisiejszym wszedł w życie w St. Zjedn. t. zw. Gold Act 1934, a mianowicie kompleks przepisów, zaprojektowanych przez Roosevelta w słynnem jego orędziu z dnia 15 bm. i zaakceptowanych bez istotnych zmian przez ciała ustawodawcze. Jak wiadomo, **jednym z punktów nowego programu jest stworzenie funduszu interwencyjnego 2 miljard. dolarów, którego głównem zadaniem ma być opanowanie fluktuacyj waluty amerykańskiej i dowolne kierowanie dolarem.**

Jak wiadomo, analogiczny fundusz angielski, egzystujący już od pewnego okresu czasu, doskonale wywiązuje się z włożonych na niego zadań. Ponieważ z drugiej strony nowe przepisy ograniczają wahania dolara w granicach od 50 do 60 proc. jego dawnej wartości, obecny zaś faktyczny kurs dolara jest wciąż jeszcze nieco wyższy od maksymalnej granicy — przeto logicznem się wydaje, że wejście w życie ustawy, **powołującej fundusz interwencyjny zrozumiane zostało, jako zapowiedź rozpoczęcia interwencji na zniżkę dolara już w najbliższym czasie.**

Tem się też tłumaczy, że w dniu dzisiejszym zanotowano już pewien spadek dolara, jakkolwiek według dotychczasowych informacyj fundusz nie rozpoczął jeszcze właściwej działalności. Jednocześnie lekko zniżkuje funt, co można tłumaczyć przedewszystkiem chęcią utrzymania zbliżonego do poprzednio notowanego parytetu między dolarem a funtem.

Na giełdzie warszawskiej notowano dziś: czek na N. Jork 5.50 i pół (wczoraj — 5.55), kabel — 5,52 i pół (5.57), dewizę na Londyn — 27,80 (27,85),.

W Paryżu dolar spadł dzisiaj przy otwarciu do 15,85 (wczorajsze zamknięcie — 16.02) Londyn do 79,55 (79,88).

W Zurychu notowano dziś urzędowo: N. Jork — 3,21 i pół wobec 3,24 i trzy czwarte wczoraj, Londyn zaś — 16,17 wobec 16.19 wczoraj

W Londynie wreszcie N. Jork spadł z 4.98 i trzy ósme na wczorajszem zamknięciu do 5,02 i jedna czwarta przy dzisiejszem otwarciu. Jednocześnie frank fr. wzrósł z 79,90 do 79,53.

***

Waszyngton, 30 stycznia

Prezydent Roosevelt podpisał dziś wieczorem ustawę monetarną. **Ogłoszenie dawaloryzacji dolara nastąpi zapewne jutro rano.**

KASZEL MĘCZY
Znaczną ulgę przynoszą oryginalne
PASTILLES VALDA
w sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.

Chcemy Emulsji Scotta!

Jak rzeżko i wesoło wyglądają te dzieci!

Swe kwitnące zdrowie zawdzięczają Emulsji Tranowej Scotta!

Dla wielu dzieci zima jest okresem ciągłych niedomagań, a często najlżejsze nawet przeziębienie wywołuje u nich poważne schorzenia. Są jednak dzieci, które nie chorują w ciągu zimy ani razu. Piją one bowiem codziennie Emulsję Tranową Scotta, która wzmacnia, krzepi i uodparnia organizm. Emulsja Scotta jest lekkostrawna i przyjemna w smaku.

Kto więc dba o zdrowie swych dzieci, winien im dawać regularnie

Emulsję Tranową Scotta!

Do nabycia już od Zł. 2.—.

NOWY GABINET FRANCUSKI

sformował Daladier. — Z pośród 17 ministrów 8 zasiadało w poprzednim rządzie. — Premjer uzyska wszelkie pełnomocnictwa.

Paryż, 30 stycznia.

O godz. 13.30 premjer Daladier przedstawił prezydentowi Republiki Lebrun, listę utworzonego przez niego gabinetu.

W skład gabinetu Daladier wchodzi 17 ministrów — 13 deputownych i 4 senatorów. Wszyscy podsekretarze stanu w izbie 8 są deputowanymi.

Z ośmiu ministrów należy do stronnictwa radykałów socjalnych: premjer i minister spraw zagr. Daladier, minister sprawiedliwości — Queuille, minister handlu— Julier, minister oświaty — Berthod, minister emerytur — Ducos, minister poczt i telegrafów — Bernier, robót publicznych —Paganon.

Trzech ministrów senatorów należy do lewicy demokratycznej: Penancier — minister sprawiedliwości, minister zdrowia — Lisbonne, minister pracy — Valadier. Minister Frot — ministerstwo spraw wewnętrznych — jest deputowanym nienależącym do żadnej grupy. Pozostaje też de Jouvenel, minister kolonji jest senatorem, nienależącym do żadnego ugrupowania.

Ministrowie: marynarki wojennej — de Chapedelaine oraz marynarki handlowej — Lachambre należą do lewego centrum. Minister finansów i budżetu Pietri jest deputowanym należącym do lewicy republikańskiej. Minister wojny Fabry należy do centrum republikańskiego.

Czterech podsekretarzy stanu należy do stronnictwa radykałów socjalnych.

Ośmiu ministrów gabinetu Daladier wchodziło w skład poprzedniego gabinetu.

Paryż 30 stycznia.— Dokonany przez Prezydenta Republiki wybór Daladier'a na szefa nowego rządu zadowolnił opinję publiczną. Zalety moralne jego niezależność i energja oraz piękna przeszłość polityczna, **stawiająca go w rzędzie najwybitniejszych parlamentarzystów, zjednały mu przychylność całej prasy.**

„L'homme Libre" pisze, że Daladier podejmuje pracę herkulesową, lecz, że **nowy rząd uzyska pełne zapału poparcie całej opinji bez żadnych zastrzeżeń. Udzielone mu będą wszystkie pełnomocnictwa, jakich zażąda".**

Paryż, 30 stycznia.

Nowoutworzony gabinet Daladiera opiera się na grupach umiarkowanych od republikanów socjalnych począwszy do republikanów lewicy włącznie, z wyjątkiem radykałów socjalnych i lewicy radykalnej. **Gabinet stanie przed Izbą prawdopodobnie w piątek 2 lutego.**

W kołach politycznych przywiązują dużą wagę do deklaracji rządowej, którą złoży premjer Daladier i do pierwszych jego poczynań.

Paryż, 30 stycznia.

Prasa popołudniowa przyjęła nowy gabinet z pewnemi zastrzeżeniami. „Le Liberte" **nie wróży gabinetowi długiego żywota,** twierdząc, że zyska on w izbie najwyżej 280 głosów:

„Notre Temps" podkreśla zastosowanie przez nowego premjera nowych metod politycznych, zaznaczając, że metody te spotkały się z uznaniem opinji publicznej, która domaga się od rządu złożonego z młodych sił, energicznych posunięć.

Rząd Uzunowicza w Jugosławji

cieszy się wielką popularnością.

Biołogród, 30 stycznia.

Nowy rząd premjera Uzunowicza będzie kontynuował dotychczasową politykę wewnętrzną w celu wzmocnienia idei jugosłowiańskiej, a w zakresie polityki zagranicznej trwać będzie nadal przy dotychczasowych posunięciach, mających zagwarantować ideę pokoju. W zagadnieniach polityki nie będzie żadnych zmian, czego dowodem jest pozostanie na stanowisku ministra spraw zagranicznych p. Jevtica, jednego z najwybitniejszych dyplomatów jugosłowiańskich, twórcy i organizatora paktu Małej Ententy oraz paktu bałkańskiego, który będzie podpisany w pierwszych dniach lutego. Sukces Jugosławji na terenie bałkańskim i międzynarodowem w dużej mierze należy przypisać odpowiedniemu ujęciu polityki międzynarodowej przez ministra Jevtica.

Nowy premjer Uzunowicz należy do najwybitniejszych mężów stanu Jugosławji. Jest on prezesem Stronnictwa Narodowego, był kilka razy ministrem w gabinecie Pasicza, piastując kolejno teki ministra komunikacji, reform rolnych, robót publicznych i td. W 1926 r. tworzy dwa gabinety organizując koalicję radykałów serbskich z chorwacką partją chłopską, w 1930 r. wchodzi do gabinetu gen. Zivkowicza, jako minister bez teki. Premjer Uzunowicz cieszy się w kraju wielką popularnością.

W KOLEKTURZE KAFTALA

padają stale największe wygrane!!!

TAM PADŁ PIERWSZY MILJON!!!

Spieszcie po losy I klasy 29 Loterji

do szczęśliwej kolektury

W. KAFTAL i S-ka, Łódź, Piotrkowska 54

Centrala — Katowice, św. Jana 16,

Ciągnienie odbędzie się już dnia 16 lutego b. r.

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie.

P. K. O. № 304761.

Kaftal — to synonim szczęścia!!

Nowy prezes N. T. A.

Dr. Swieżawski— szefem kancelarji P. Prezydenta.

Warszawa 30 stycznia.

W związku z przejściem na emeryturę pierwszego prezesa N.T.A dr. Włodzimierza Orskiego pan Prezydent R. P. mianował z dniem 1 lutego rb. pierwszym prezesem N.T.A. dotychczasowego szefa Kancelarji Cywilnej pana Prezydenta dr. Bron. Hełczyńskiego i jednocześnie dyrektorem kancelarji cywilnej mianował pan Prezydent posła na Sejm dr. Stanisława Swieżawskiego.

9000 zabitych

podczas trzęsienia ziemi w Indjach.

Londyn, 30 stycznia.

Oficjalne sprawozdanie otrzymane dziś w Londynie od administracji brytejskiej w prowincji indyjskiej Bihar Orissa podaje liczbę zabitych wskutek niedawnego trzęsienia ziemi na przeszło 6 tysięcy osób.

Liczba zabitych w prowincji Nepal wyniosła prawie 3000, Ogółem więc liczba zabitych w tych 2-ch prowincjach wynosi 9000. W jednem tylko mieście Muzzaffarpuh liczba zabitych sięga 2000 osób.

Smierć Niemirowicza Danczenki.

Praga, 30 stycznia.

Wczoraj zmarł w Pradze nestor dziennikarstwa rosyjskiego Bazyli Niemirowicz-Danczenko, który przed kilku dniami obchodził 90-lecie urodzin.

Zmarły należał do grona najsłynniejszych w 19 wieku korespondentów wojennych. Wsławił się on swemi rewelacyjnemi artykułami z wojny rosyjsko-tureckiej 1876 — 77 r.. oraz z wojny japońskiej. Poza pisaniem artykułów sprawozdawczych, zmarły pozostawił po sobie spuściznę literacką, zawartą w kilkunastu książkach podróżniczych oraz w zbiorze świetnych feljetonów.

Mordowanie murzynów w Ameryce.

Londyn, 30 stycznia.

Z miejscowości Tampa na Florydzie otrzymano dzisiaj wiadomość o nowym wypadku zlynczowania przez tłum murzyna. Został on zaaresztowany pod zarzutem napaści na białą kobietę.

W czasie odprowadzania go do sądu policyjnego tłum rzucił się na nieszczęsnego murzyna którego zastrzelono na miejscu.

Skontrolowanie teorji Einsteina

jest celem specjalnej ekspedycji naukowej, która wyruszyła na wyspy Karolińskie.—Zaćmienie słońca pozwala sprawdzić słuszność twierdzeń wielkiego uczonego.

W tych dniach udała się na krążowniku japońskim „Kosuga" na wyspę Morlok ekspedycja naukowa złożona z angielskich, **amerykańskich i rosyjskich astrologów i fizyków.** Wyspa Morlok należy do grupy wysp Karolińskich, pozostających obecnie pod protektoratem Japonji. Ekspedycja ma na celu przeprowadzenie szeregu obserwacyj **nad zaćmieniem słońca, które nastąpi 14 lutego r. b.** Obserwowanie tego zjawiska może się odbyć na wyspie Morlok w szczególnie dogodnych warunkach. Główna faza zaćmienia będzie trwała wszystkiego **2 minuty 6 sekund,** czyli bardzo krótko, a w tym czasie muszą być dokonane bardzo ścisłe obserwacje i pomiary, których głównym celem ma być **skontrolowanie teorji Einsteina** w tej jej części, która odnosi się do odchylenia promieni świetlnych.

W jakim związku pozostają badania nad zaćmieniem słońca z teorją relatywizmu Einsteina? Jednem z głównych założeń tej teorji jest to, że **energja jest tylko jedną z form materji.** Energja w jej różnych postaciach jest zatem zjawiskiem **materjalnem.** Do tego rzędu zjawisk należy zaliczyć promieniowanie gwiazd. Ale promień świetlny jako zjawisko materjalne, podlega jak każda materja sile ciążenia. Otóż, jak twierdzi Einstein, **promienie świetlne przepływając obok wielkich mas kosmicznych zostają przez nie przyciągane i zbaczają wówczas ze swej prostej drogi.**

Takiem wielkiem ciałem kosmicznem, położonem najbliżej ziemi jest słońce. Promienie świetlne, biegnące z przestrzeni kosmicznej, przepływając obok słońca, zostają przez nie przyciągnięte i **odchylają się od swojej drogi.** Einstein określił cyfrowo owo odchylenie. Ale jak sprawdzić to obliczenie, jak zaobserwować i stwierdzić istnienie podobnego zjawiska?

Słońce, jest samo tak potężną gwiazdą świetlną, iż w bliskości jego nie można zaobserwować żadnego innego światła prócz słonecznego. **Dopiero zaćmienie słońca pozwala dostrzec promienie innych gwiazd, leżących poza słońcem.**

Jeżeli Einstein ma rację, w takim razie widzimy tutaj z ziemi gwiazdy, których promienie ulegają odchyleniu, nie tam na niebie, gdzie one faktycznie są, lecz przesunięte nieco dalej i to w tym samym stopniu, w jakim odchylają się ich promienie. Stwierdzają zaś ten fakt dokonywane przez astronomów fotografje nieba przed i podczas zaćmienia. Poczynione później pomiary dystansów między gwiazdami wskazują dokładnie odchylenie, o ile ono istnieje de facto.

Jeśli chodzi o ten eksperyment podczas zaćmienia słonecznego, **był on przeprowadzony już dwukrotnie przez ekspedycje naukowe i okazało się, że istotnie promienie gwiazd ulegają odchyleniu naskutek przyciągania ich przez słońce.** Jednak poczas drugiej ekspedycji okazało się, że **cyfrowe pomiary odchylenia nie zgadzają się z obliczeniami Einsteina.** Otóż zadaniem obecnej, trzeciej ekspedycji jest rozwiązanie i wyjaśnienie tej sprzeczności, co ostatecznie będzie potwierdzeniem lub zaprzeczeniem teorji względności.

Kochanemu Profesorowi naszemu p. **S. EIGEROWI** wyrażamy najserdeczniejsze współczucie spowodu zgonu żony Jego

B. P.

HANI EIGEROWEJ

Uczenice gimnazjum
M. Hochsteinowej

Kuratorowi naszemu p. **S. EIGEROWI** spowodu śmierci żony Jego

b. p. **HANI EIGEROWEJ**

składamy wyrazy szczerego współczucia i żalu

Zarząd Szkolnej Kasy Oszczędności
przy gimn. **Marji Hochsteinowej**

„CASINO" Dziś i dni następnych Pierwsza komedja wiedeńska

„Przygoda na Lido"
(Abenteuer am Lido)

obsada:
słynny tenor **Alfred Piccaver**
znakomity komik **Szöke Szakall**
i urocza **Nora Gregor**
Film w wersji niemieckiej
(djalekt wiedeński)
Nadprogr.:
Aktualności Paramountu i dod. krezkowy
Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne
Pocz. o godz. 4 po poł.

A. Kantor S-cy, Grand-Hotel
kupuje brylanty i złoto
płaci najwyższe ceny.

Co mówi islam
o kobiecie i miłości

Łatwo jest przekroczyć wrota namiętności, trudno jednak wydostać się z powrotem na wolność.

W rozumie tkwi uroda mężczyzny, w sercu — rozum kobiety.

Kobieta boi się siwych włosów bardziej niż owca wilka.

Kobieta bezwstydna to tak, jak zupa bez soli.

Gdy oczy widzą, serce jest ślepe.

Najprzyjemniejsze jest to, co zakazane.

Kobiety jak koty: upadną zawsze na nogi.

Kto kocha kobiety, ten jest częstym gościem jubilera.

Kochasz tych, którzy kochają ciebie? Powet gdyby to był pies.

Gdy głos twój łka, jak śpiew słowika — jeszcze nie miłość. Gdybyś zdolna była umrzeć bez jęku — wówczas byłaby to może miłość.

Mężczyzna, który w miłości nie jest despotą — nie kocha prawdziwie.

Wrota raju otwiera przed tobą kobieta, która kocha. Bida ci jednak, gdy poczuje do ciebie wstręt: pajęcza sieć starczy wówczas za mur stalowy, którego nigdy nie przebędziesz.

Cywil w Berlinie.

Antoni Sobański, Cywil w Berlinie. Warszawa 1934. Towarzystwo wydawnicze — „Rój". Str. 199.

Są to korespondencje z Berlina. Autor zna doskonale Niemcy i Berlin, i bawił w Berlinie w chwili, gdy dokonywał się przewrót hitlerowski. Widział własnemi oczami rewolucję i opowiada o widzianem w sposób spokojny, rzetelny i tak dalece objektywny, iż „Gazeta Warszawska" napisała o nim: „Autor uwag powyższych nie jest narodowcem. Posiada ideologję liberalno - lewicową". „isze tonem, który podoba się żydom". A znowu „Robotnik" dochodzedł do zgoła innego wniosku, wywodząc: „Doprawdy byłoby najbardziej wskazanem, by tego „specjalnego wysłannika" „Wiadomości literackie" odtąpiły gdzieindziej gwoli złuzowaniu niewątpliwie znużonego od nadmiaru entuzjazmu p. Jana Drobnika z „Gazety Warszawskiej".

Takie sprzeczności w krytyce są dobrem poleceniem. Czytelnik wie, że w książce Sobańskiego znajdzie nie uprzedzenie reportera, ale rzeczywistość. I Sobański krok za krokiem idzie za rewolucją hitlerowską i opowiada czytelnikowi o tej straszliwej mechanizacji, jaka dokonywa się w Niemczech. Marzył Nietzsche o wielkim stylu kultury niemieckiej o rewolucji od wewnątrz, o wielkich umysłach i wielkich charakterach. — przyszedł Hitler i rzucił na Niemcy uniform. Indywidualność, inicjatywa osobista, to wszystko, co drzemie w każdym człowieku w stanie utajonym i bywa szczęściem całego społeczeństwa, zostało włączone do masy i jakiś straszliwy strychulec przewija się nad głowami, strącając każdą, która wystaje ponad normę. Każdy, kto pragnie, aby mu się działo jako tako dobrze, kurczy się, chowa, milczy, a jeśli mówi, to mówi przepisowo, obowiązującym językiem politycznym.

Wszystko jest tu okropnie poważne, posępne, surowe, bo w szaleństwie niemieckiem, jak powiada Heine w swoich pamiętnikach, jest metoda. Ale wszystko jest zarazem niesłychanie powierzchowne, symboliczne raczej. Takie np. palenie książek mogło być tylko symbolem. To wszystko, co miało zostać spalone, pozostało przecie i istnieje nadal w wielkich bibljotekach berlińskich i w bibljotekach innych miast, więc o co właściwie chodziło? Niezawodnie w pierwszej chwili, gdy wybuchł furror teutonicus, istniał rzetelny i szczery zamiar spalenia wszystkich książek niedość „germańskich", ale gdy dobrowolni kaci rzucili się do pracy, spostrzegli, że poprostu przecenili swoje siły. Więc spalili dla zamydlenia sobie oczu jakiś nikły odsetek książek najlepszych niemieckich autorów i dali spokój. Gdyby dziś jaki pomylony gorliwiec zabrał się do dalszego palenia książek, miałby do czynienia z policją. I to jest śmieszne!

Tak samo jest z masowemi aresztowaniami. Istniał niewątpliwie zamiar wyaresztowania wszystkich „marxistów" i „Żydów", ale znowu spostrzeżono, że to jest niewykonalne, więc zastosowano tem ostrzejszą i straszliwszą symbolikę. Pałka gumowa, kolba karabinu, bicie, kaleczenie ludzi niemiłych, strzeanie do nich, podczas ucieczki". Ale i tu możliwości są ograniczone i najlepsza wola pałkarzy musiała się sama ograniczyć. Nienawiść, która chciała być czynna do możliwych granic ostatecznych, musiała się zredukować. Natomiast zrodziła się nowa postać „prawdy". Przypomina się słowo Brianda, że prawdą jest kłamstwo, które panowało dość długo. Prawdą jest też kłamstwo, które ma dostateczne poparcie siły brutalnej.

To, co się wypisywało i dotychczas wypisuje o „marxistach" i żydach należy do tego rodzaju „prawd" nakazanych. W książce Sobańskiego, jak zresztą we wszystkich objektywnych publikacjach o Niemczech współczesnych jest mowa i o tym specjalnym patrjotyźmie niemieckich żydów, którzy przejawiał się w handlu, w polityce, w wojsku, w sztuce, literaturze i nauce. Żydzi niemieccy czuli się Niemcami w całem znaczeniu słowa i pracując dla siebie, pracowali zarazem dla Niemiec. Znakomici pisarze, wielcy lekarze, wybitni fizycy finansiści, ekonomiści, socjologowie, jeśli nawet wywodzili się z żydów, pomnażali sławę imienia niemieckiego w całym świecie. Generałowie niemieccy chwalili swoich żołnierzy pohodzenia żydowskiego i nie pozwalali uogólniać faktu, że tu i owdzie znalazł się jaki dekownik. Lojalnie i uczciwie mówili, że takich dekowników nie brakło także śród chrześcijan. Publicyści niemieccy jeszcze podczas wojny wykazali czarne na białem, że największe majątki na wojnie porobili nie Żydzi, ale arystokraci niemieccy. Przykłady z życia politycznego stwierdziły, że politycy żydowscy działali zawsze w duchu pojednawczym i w duchu umiarkowania. I nagle rasistowskie krzyki, że za wszystko odpowiadają Żydzi, że wszystkiemu winni Żydzi.

I tu jest także symbolika. Niedoszli władcy świata wybuchli wściekłością przeciwko światu, który nie dał się pobić i podbić Niemcom i całą swoją nienawiść skupili na zastępczym koźle ofiarnym, na tych obywatelach - swoich, którzy zależni od władz nowego porządku, nie mogli się bronić i niezawsze mieli możność opuszczenia niegościnnej ojczyzny. Ale świat nie daje wprowadzić się w błąd. I nie daje się wprowadzić w błąd zasada katolicka, żywa i żywotna w samych-że Niemczech. Niedawno temu znakomity teolog katolicki, Karl Adam, przemawiał w obronie zasady katolickiej i mówił, że Żydzi mają swoje wielkie zasługi w cywilizacji światowej i że duch wielkich proroków i nauczycieli żydowskich nieskończenie przewyższa bzdury germańskiej mitologji wytwarzane ad hoc przez mitografów urzędowych.

W takim samym duchu przemawia katolicki miesięcznik francuski „Esprit" ze stycznia roku bieżącego w artykule o Nietzschem, którego wielkie imię biorą hitlerowcy tak często nadaremno. Nietzsche był przeciwnikiem wszelkiego samouwielbienia rasistowskiego, wykazywał, że w Niemczech niema już dawno germanów i zalecał junkrom pruskim, aby się żenili z żydówkami dla wytworzenia silnej harmonijnej i mądrej rasy. Nietzsche był zdecydowanym wrogiem wszelkiej stadowości, która stała się właśnie ideałem hitleryzmu. Pisał on o możliwościach współwładztwa niemiecko - słowiańskiej nad światem, wskazywał na fakt, że taki np. Bismarck był typem słowiańskim. Co więcej, Nietzsche nie przestawał żałować, że partykularyzm niemiecki zniweczył wielkie dzieło Napoleona, zmierzające do zjednoczenia narodów Europy, tymczasem Hitler chełpił się: „My zniszczyliśmy solidarność międzynarodową!" Słowa to zaiste Herostratowe!

Nietylko międzynarodową! Hitleryzm zniszczył solidarność niemiecką. Sobański przytacza liczne dowody dumy obywateli żydowskich w Niemczech, którzy widząc prześladowanie swoich braci, chcieli korzystać z przywilejów przyznawanych im w drodze wyjątku. „Równie pięknym i przejmującym dokumentem — pisze Sobański — był list pożegnacyjny laureata Nobla, profesora Francka z uniwersytetu w Getyndze. Ten wielki uczony walczył na froncie, zdobył Krzyż żelazny i przez to należał do tych uprzywilejowanych, którzy mogą nadal piastować swoje stanowisko, ale profesor Franck podał się do dymisji, uzasadniając swój krok tem, że nie może służyć krajowi, który nie uznaje jego dzieci za Niemców, lecz tylko za obywateli drugiej klasy, za parjasów".

To samo zrobił Max Liebermann, największy impresjonista śród malarzy niemieckich, wieloletni prezes berlińskiej akademji sztuk pięknych. Był to jeden z tych niewielu, których prezydent Hindenburg odznaczył „Orłem" jedyną znaką republiki Weimarskiej.

Dzisiaj patrzymy, jak hitleryzm niszczy Kościół ewangelicki w Niemczech. Różni uczeni pieczeniarze pitrasili „trzecie wyznanie" dla trzeciej Rzeszy, ale wysiłki tych pieczeniarzy są tylko dowodem daremności usiłowań zunifikowania duszy ludzkiej. Osobowość ludzka, inicjatywa jednostki, potęga ducha, to sprawy tak ważne i tak potężne, że prędzej czy później dusza niemiecka ocknie się z dzisiejszego koszmaru i zrozumie, że nie można być członkiem ludzkości zarazem. Ta przemiana jest może bliższa, niż przypuszczamy.

PAWEŁ HULKA - LASKOWSKI.

Styczeń **31** Środa

Dziś Piotra Nolasko W
Jutro Ignacego B. M.

Wschód słońca	7.19
Zachód słońca	16.19
Wschód księżyca	17.45
Zachód księżyca	8.04
Długość dnia	9.00
Przybyło dnia	1.17

Imieniny P. Prezydenta.

Program uroczystości jutrzejszych.

Dnia 1 lutego r. b. obchodzić będzie imieniny P. Prezydenta Rzeczypospolitej, profesora dr. Ignacego Mościckiego.

Komitet organizacyjny podaje poniższy program uroczystości i wzywa całe społeczeństwo łódzkie do zamanifestowania swoich uczuć dla Głowy Państwa.

Dnia 31 stycznia w godz. od 19—20 pochodzi orkiestr na ulicach miasta.

Dnia 1 lutego w godzinach od 9—10 nabożeństwo w katedrze i świątyniach wszystkich wyznań.

O godz. 18-ej uroczysta akademja w sali Towarzystwa Kredytowego, przy ulicy Pomorskiej 21.

Związki, Stowarzyszenia i Cechy proszone są o wzięcie udziału ze sztandarami w uroczystem nabożeństwie w katedrze oraz w akademji.

Zaproszenia osobne wysyłane nie będą.

Komitet zwraca się do prezydjów poszczególnych związków, stowarzyszeń, cechów i t. p. organizacyj o delegowanie swoich przedstawicieli z pieczęciami dla podpisania adresu hołdowniczego, który już od godz. 17 wyłożony będzie w hallu Towarzystwa Kredytowego.

Włamanie do składu

f-my Kon i Bakszt.

(e) W nocy ubiegłej niewykryci do tej pory sprawcy dokonali śmiałego włamania do składu materjałów włókienniczych i jedwabn. firmy Kon i Bakszt mieszczącego się w podwórzu domu przy ul. Piotrkowskiej 2.

Dowiadujemy się, że najprawdopodobniej droga, jaką złodzieje obrali, wiodła przez płot posesji od ulicy Zachodniej, dalej, po przedostaniu się na podwórze domu przy ul. Piotrkowskiej — wyłamawszy korki, by móc spokojnie pracować przez przez całą noc oświetlonych oknach wejściowych do składu firmy Kon i Bakszt.

Rano personel przedsiębiorstwa skonstatował nieład w składzie. Brakowało materjałów łącznej wartości 5 tysięcy złotych.

Dochodzenie w toku.

Wywoływanie zdjęć należy do handlu drogeryjnego.

W łonie samorządu gospodarczego powstała myśl podjęcia na terenie ministerstwa przemysłu i handlu starań o wydanie okólnika wyjaśniającego, że prowadzenie laboratorjów foto-chemicznych, zajmujących się wywoływaniem i robieniem odbitek bez retuszu i pogłębień artystycznych, uznać należy za czynność związaną z prowadzeniem handlu drogeryjnego.

Niektóre izby przemysłowo-handlowe wypowiedziały się już za podjęciem wyższej akcji, wskazując równocześnie, iż wywoływaniem błon oraz kopjowaniem odbitek zajmują się również sklepy z wyłączną sprzedażą chemikalji, przyborów i aparatów fotograficznych, wobec czego istniejący stan rzeczy należałoby utrzymać również w odniesieniu do ostatnio wymienionych przedsiębiorstw.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), S. Rembielińskiego (Andrzeja 28) i A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Zaczynamy pracować według planu.

PARKI, OGRODY i SKWERY

będą w ciągu lata rozszerzone. — Kwietniki i aleje topolowe przed dworcami.

Pierwsze trzy szalety w Łodzi.

Wczoraj omówiliśmy plan robót wodociągowych i kanalizacyjnych. Dziś zajmiemy się z kolei robotami kótre mają na celu upiększenie Łodzi.

Na pierwszy plan wysuwają się roboty plantacyjne. W śródmieściu już wszystkie niemal ulice zostały zadrzewione. Łódź ma tak niewiele zieleni, a tyle kurzu i dymu, że rozwój drzewostanu na ulicach miasta, będzie miał doniosłe znaczenie zdrowotne i dekoracyjne.

W tym roku będą zadrzewione ulice przedmieść, które zostaną uporządkowane przez wydział budownictwa. Ale najważniejsze roboty będą przeprowadzone przed dworcem Fabrycznym i Kaliskim, w parku Jordanowskiego oraz w parku przy kolonji Z.U.P.U. na ulicy Żółkiewskiego.

Teren przed dworcem Fabrycznym już został całkowicie przygotowany do robót plantacyjnych. Teren przed dworcem Kaliskim przygotowany będzie natychmiast po rozpoczęciu robót sezonowych, a więc po 1 kwietnia. A ponieważ same roboty plantacyjne trwają zazwyczaj bardzo krótko, **obydwa tereny przydworcowe będą zadrzewione i pokryte zielenią już w połowie maja.**

Co zrobione zostanie na tych terenach? A więc skwer, jaki powstał na ul. Narutowicza i ul. P.O.W. (dawniej Skwerowej) po skasowaniu ogrodu Kolejowego, przedłużony będzie przez zasadzenie drzew i ułożenie trawników aż do samego dworca. Przez skwer ten przechodzić będą do samego dworca **dwie aleje, wysadzone topolami włoskiemi (piramidalnemi).** Są to drzewa wybitnie dekoracyjne i doskonale znoszące dym i kurz. Na ulicy Kilińskiego, poza terenami, przeznaczonemi na skwer, urządzony będzie **ogród Jordanowski dla dzieci.** Z ogrodu tego będą również prowadziły dwie aleje do samego dworca, wysadzane topolami. Pośrodku urządzony będzie plac dla gier dla dzieci oraz trawnik i **duży basen z piaskiem dla najmłodszych.**

Po zniwelowaniu terenu przy dworcu Kaliskim, na całym obszarze, z wyjątkiem małego placyku, który przeznaczony będzie dla pojazdów, urządzony będzie wielki skwer, ozdobiony kwietnikami, krzewami i drzewami.

I wreszcie, jak już zaznaczyliśmy, **w dzielnicy chojeńskiej, przy domach Z.U.P.U. urządzony będzie nowy park.**

Roboty te rozpoczęte zostaną 1-go kwietnia i zakończone najpóźniej w maju, tak że

latem będziemy mieli już w Łodzi kawałek Europy.

Na tem projekty się nie kończą. Jeśli bowiem miasto uzyska większą pożyczkę z Funduszu Pracy, prowadzone będą przez całe lato dalsze roboty nad rozbudową Ludowego parku na Polesiu Konstantynowskiem. Będzie to **przyszły park reprezentacyjny, w którym może nawet urządzony będzie zwierzyniec oraz reprezentacyjne boisko.**

Na ten rok przewidziane są **roboty** parkowe pomiędzy ulicami Srebrzyńską a 11 Listopada.

Odrębny dział stanowią roboty, które zaprojektował na rok bieżący wydział budownictwa.

A więc przedewszystkiem

roboty drogowe.

Zbudowana zostanie droga z Łodzi do Łagiewnik i oddana w tym roku do użytku. Uporządkowane zostaną również i oddane do użytku Łagiewniki, na których powstaje kolonja.

Następnie uporządkowany zostanie

plac przed dworcem Kaliskim.

Zostanie on zabrukowany całkowicie, tak jak plac przed dworcem Fabrycznym, klinkierem.

Całkowite zabrukowanie nowych ulic nie jest przewidywane w tym roku. Chodzi tylko o ulepszenie bruków w śródmieściu. Te roboty prowadzone będą na wszystkich niemal ulicach śródmieścia.

Do kapitalnych inwestycyj należeć będzie to, o czem już tyle lat w Łodzi mówiło się i pisało. W tym roku

Łódź otrzyma pierwsze trzy szalety publiczne.

Jeden przy parku Sienkiewicza, drugi na skwerze przy dworcu Fabrycznym i trzeci na Zielonym Ryniku. Poza tem, jeśli Fundusz Pracy przyzna na ten cel pożyczkę, wybudowany będzie wielki **gmach szkolny na Bałutach,** gdyż dzielnica ta w dużym stopniu odczuwa brak lokali szkolnych.

Wbrew wyczynom biurokratów

robotnicy sezonowi otrzymają nareszcie zasiłki.

(e) Przed kilku dniami poruszyliśmy sprawę zasiłków dla robotników sezonowych w Łodzi. Wskazaliśmy na wybitnie biurokratyczne wyczyny zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, który przez nieżyciowe zarządzenia, pozbawił wszystkich niemal sezonowców możności otrzymania zasiłków. A trzeba wziąć pod uwagę, że robotnicy ci przestali pracować już w dniu 1-go grudnia i w ten sposób **przez dwa miesiące są pozbawieni jakiejkolwiek pomocy.**

Akcja „Republiki" odniosła skutek. Uwagami naszemi zainteresował się p. minister pracy i opieki społecznej dr. Hubicki, i, jak się dowiadujemy w bieżącym tygodniu już zostaną wydane zarządzenia, które sprawę tę definitywnie uregulują. W pierwszym rzędzie chodzi o robotników, którzy w części swoich zarobków otrzymali pewne należności z dotacji ministerstwa opieki społecznej. Zarząd główny Funduszu Bezrobocia uznał, że **tacy robotnicy nie mogą otrzymywać zasiłków.** Tymczasem, wobec stałej zmiany i przesuwania sezonowców z odcinka na odcinek, niemal wszyscy sezonowcy w części swych zarobków otrzymali kwoty pochodzące z dotacji, i nie mogli wobec tego korzystać z zasiłków. **Zarządzenie ministerstwa przywróci pełne prawa do zapomóg wszystkim tym robotnikom.**

Druga sprawa dotyczy robotników plantacyjnych. Zarząd główny Funduszu Bezrobocia uznał ich za robotników rolnych, i jako takich pozbawił prawa do korzystania z zapomóg. Ministerstwo opieki społecznej uznało wszakże, że tak dowolnie określać charakteru pracy nie można i **przyznało tym robotnikom zasiłki.**

Jeszcze w bieżącym tygodniu Fundusz Bezrobocia w Łodzi otrzyma odpowiednie zarządzenie.

STAŁABY SIĘ NAM KRZYWDA...

Nowy projekt zmiany ubezpieczenia

pracowników umysłowych. — Zmniejszenie odpraw dla wdów i obniżenie emerytur. — Dalsze uszczuplanie uprawnień jest niewskazane.

(i) Jak się dowiadujemy, pracownikom umysłowym, ubezpieczonym w Z. U. P. U. grozi nowa, poważna krzywda. Jak wiadomo, przy scaleniu ubezpieczeń społecznych od 1 stycznia br. nie zmieniono zasadniczych podstaw ubezpieczenia pracowników umysłowych w Z. U. P. U. W nieznacznym tylko stopniu podwyższono składki, uzależniając je od faktycznie pobieranej pensji, a nie od grup zarobkowych. Ale świadczenia nie zostały zmniejszone.

Obecnie jednak opracowany został nowy projekt, który ma ustalić zasadnicze zmiany w ustawie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Przedewszystkiem zmieniona została wysokość odpraw, jakie pobiera żona zmarłego pracownika umysłowego. Dotychczas, niezależnie od długości ubezpieczenia, o ile nie przekroczyło ono oczywiście 5 lat, kiedy wdowa już otrzymywała rentę, żona pracownika dostawała **jednorazową odprawę, wynoszącą roczny zarobek męża.** Obecnie po 6 miesiącach ubezpieczenia otrzymuje dopiero wdowa prawo do odprawy i to w wysokości 2-miesięcznych poborów. Za każde następne 6 miesięcy ubezpieczenia dodaje się jednomiesięczną kwotę. Czyli dopiero po 4 i pół latach ubezpieczenia wdowa może otrzymać odprawę w wysokości 10 - miesięcznej pansji najwyżej.

Następnie, dotychczas pracownik, który kończył 65 lat mógł w dalszym ciągu pracować, a mimo to otrzymywał emeryturę całkowitą. W myśl projektu, jeśli będzie chciał nadal pracować, z emerytury będzie mu się potrącało taką kwotę, na jaką jest ubezpieczony po 65 roku życia.

Wreszcie projektowane jest obniżenie wysokości zasadniczych emerytur.

Projekt ten ma wejść dopiero pod obrady sejmu. Być może zajdą w nim jeszcze pewne zmiany. Ale istotnie niesłuszne będzie dalsze uszczuplanie praw pracowników umysłowych, którzy już wiele lat płacą składki i chcieliby mieć wreszcie pewność, że po wielu latach coś otrzymają.

Udusił żonę i 3-letniego synka

Straszna zbrodnia bezrobotnego, któremu przeszłość żony nie dawała spokoju.—Smiertelna nienawiść do nieślubnego dziecka

Widmo szubienicy w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 30 stycznia.

(sm) W Bydgoszczy, zamordował w okrutny sposób 26-letni robotnik dekarski, Antoni Kaleczyński, żonę swą, 23-letnią Martę, z domu Kluska oraz jej syna nieślubnego, 3-letniego Henryka Kłuskę. — Motywy zbrodni są jeszcze nieustalone, należy jednak przypuszczać, że pobudką, która pchnęła mordercę do straszliwego czynu, była — zazdrość. — Kaleczyński **nie mógł przejść do porządku dziennego nad przeszłością swej żony** i wciąż wypominał jej grzech panieński. Nadomiar **bił i maltretował chłopczyka.**

Małżeństwo pobrało się niedawno, dopiero w czerwcu ub. r., jednak wciąż wydarzały się swary i kłótnie. Przybierały one ostatnio już takie rozmiary, że rodzina zmuszona była do ciągłych interwencyj, zwłaszcza interwenjowali często teściowie Kaleczyńskiego.

W ostatnich dniach przed zbrodnią, rodzice żony, **chcieli zabrać do siebie przedmiot nienawiści Kaleczyńskiego, to jest Henrysia,** lecz natrafili na niczem niewytłumaczony opór z jego strony.

Na nic nie zdały się prośby i groźby, Kaleczyński nie chciał wydać dziecka i wciąż wszczynał kłótnie, które często kończyły się **pobiciem żony, a jeszcze częściej, skatowaniem biednego chłopczyka.** Nienawiść do dziecka przybierała **coraz większe rozmiary.**

Kaleczyński jest bezrobotny od czterech miesięcy, więc miał dużo czasu do rozmyślań... Na utrzymanie domu pracowała Kaleczyńska, jako robotnica w fabryce klisz fotograficznych „Alfa" w Bydgoszczy.

Tragicznego dnia powróciła zmęczona z pracy i po zjedzeniu obiadu, zgotowanego przez męża, udała się na spoczynek. Nienaturalny stan jej męża, niezwykle podnieconego w tym dniu, nie zwrócił jej uwagi. **Skarżyła się, że czuje się bardzo osłabioną ze względu na ciążę, w jakiej się znajdowała.** — Około godziny 20.30, gdy usnęła już, Kaleczyński przystąpił do łoża żony i chwycił ją nagłym ruchem za szyję.

UŚCISK PALCÓW ZBRODNIARZA BYŁ TAK SILNY, ŻE NIESZCZĘŚLIWA NIE ZDOŁAŁA NAWET KRZYKNĄĆ I WYDAŁA OSTATNIE TCHNIENIE.

Po tej zbrodni, podszedł zbrodniarz do łóżeczka Henrysia i

UDUSIŁ RÓWNIEŻ JEGO.

Po dokonaniu tego podwójnego morderstwa, postanowił **odebrać sobie życie** o czem świadczy kilka listów, pozostawionych do krewnych i policji.— Jednak zabrakło mu widocznie odwagi.

Zastano go zrana pogrążonego w zupełnej apatji.

Zbrodnię wykrył stryj Kaleczyńskiego, Teofil, zamieszkały w tym samym domu. Przyszedł on do mieszkania Kaleczyńskiego, aby rozpalić ogień w pokoju swego ojca, a dziadka zbrodniarza, mieszkającego obok sypialni Kaleczyńskich. Dziadek, staruszek 70-letni, głuchy, nie słyszał nic podejrzanego podczas tragicznej nocy. Gdy stryj zbrodniarza wszedł do mieszkania, zwrócił się do niego Kaleczyński ze słowami:

„KOCHANY STRYJU, ZAMORDOWAŁEM ŻONĘ I DZIECKO".

Przerażony tem oświadczeniem stryj, pobiegł do sąsiadów Sekułów, którzy zaalarmowali policję. Wkrótce dom zbro[dni]ni przy ul. Ks. Skorupki 71, na Szwe[dzkim] rowie, zapełnił się żądnymi wrażeń p[rzy]chodniami, których usunęła zawezwa[na] policja i komisja sądowo-lekarska. Zbrodniarza aresztowano i osadzono w więzieniu śledczem, zaś trupy ofiar [prze]cono odwieźć do kostnicy na ul. Szu[bie]ską. Śledztwo, które jest prowadzone **trybie doraźnym,** spoczywa w rękach okręgowego sędziego śledczego p. Gr[ze]cha i prokuratora p. Czaka.

Straszliwa ta zbrodnia wywołała ogromne wrażenie wśród mieszkańców naszego miasta, tembardziej, że prawdziwe przyczyny i powody popełnienia [zbr]odni są narazie owiane tajemnicą ze względu na milczenie samego sprawcy.

Próby wystąpień komunistycznych w Poznaniu

Rząd już dawniej postanowił zwiększyć zapomogi bezrobotnym. — 13 wywrotowców osadzono w areszcie

Poznań, 30 stycznia

Poznań był widownią zajść ze strony bezrobotnych, którzy podżegani byli przez działaczy komunistycznych.

Już w ciągu dnia poniedziałkowego tłumy bezrobotnych, zebrane przy odbieraniu bonów żywnościowych w P. U. P. P., przybrały groźną postawę. Na miejscu znaleźli się oczywiście **prowodyrzy komunistyczni, Brygier, Danielak i Hetmaniak.** Bezrobotni postanowili wyłonić delegację z b. radnym komunistycznym, Brygierem, na czele, która udała się z żądaniami robotników do województwa i magistratu. Delegacje przyjęli kolejno naczelnik wydziału opieki społecznej, dr. Macka oraz prezydent Ratajski, obiecując załatwienie postulatów bezrobotnych.

Po powrocie delegacji robotnicy postanowili nie opuszczać stanowiska, to też do późnego wieczora awanturowali się przed budynkiem P. U. P. P. **Wieczorem policja zmuszona była rozpędzić tłum.**

Noc minęła spokojnie i dopiero dzisiaj od samego rana bezrobotni poczęli gromadzić się przed urzędem, tak że wkrótce zebrał się przeszło 3 tysięczny tłum. Naprężenie rosło, a to tembardziej że **agitatorzy komunistyczni w dalszym ciągu podżegali zebranych.**

Gdy ataki ponowiły się policja ruszyła do rozpraszania bezrobotnych. W rezultacie tłum cofnął się, jednak **miejscu pozostali trzej policjanci, r[an]ni kamieniami. Szczególnie dotkliwie [po]kaleczony został st. posterunkow[y] Szulc z policji konnej.**

Jeżeli chodzi o powody gwałtownej akcji komunistycznej, to są one następujące:

Ostatnio zmniejszono bezrobotnym porcje; było to tylko chwilowe, ponieważ rząd — czego bezrobotni nie wiedzieli — za pośrednictwem poznańskiego urzędu wojewódzkiego **postanowił zwiększyć zapomogi bezrobotnym w Poznaniu z dn. 1 lutego rb., przeznaczając na ten cel większe kredyty.** Komuniści chcieli ten przejściowy moment wykorzystać, **aby potem zwiększoną zapomóg zapisać na konto wystąpień komunistycznych.**

Jak zdołaliśmy stwierdzić, P. U. P. P. przystąpił już do wydawania bonów żywnościowych, obowiązujących od 1 lutego r. b.

Pracownia ubiorów dla dzieci i podlotków
p. f. „FILLETTE" **Wólczańska 97**
wykonywa zamówienia z materjałów własnych i powierzonych **elegancko i tanio** **I piętro**

Około 1000 ofiar oszukańczej instytucji

Aferzyści niemieccy grasowali na Śląsku

Król. Huta, 30 stycznia.

Z początkiem 1933 roku pojawiły się w prasie śląskiej ogłoszenia przedsiębiorstwa pożyczkowego w Niemczech „Der Kapitalmark", oferującego na bardzo dogodnych warunkach pożyczki obywatelom polskim na zabezpieczenia hipoteczne.

Firma powyższa miała przeprowadzić tranzakcje pożyczkowe, za pośrednictwem swych zastępców we wszystkich większych miejscowościach w liczbie około stu. Na poczet rzekomych pożyczek zastępcy pobrali od setek obywateli zaliczki na koszta manipulacyjne, **dochodzące do 300 zł. od osoby.**

Po długich daremnych wyczekiwaniach kandydaci na pożyczkę zorjentowali się, że mają do czynienia z wyrafinowanymi oszustami i poczęli zgłaszać się na policję.

W związku z tem władze przeprowadziły dochodzenie w wyniku **którego aresztowano 14 zastępców przedsiębiorstwa pożyczkowego.**

Sprawę przekazano władzom sądowym.

Ogółem poszkodowanych zostało ok. tysiąc osób.

Wkrótce przedefilują przed Wami
Tola Mankiewiczówna
Władysław Walter
Adolf Dymsza
Stanisław Sielański
w „Paradzie Rezerwistów"

Grand-Kino
Początek o godz. 4-ej
Dziś i dni następnych!
Potężny sowiecki film dźwiękowy
ROMANS MANKI GRESZYNOJ
w rol. gł.: WIERA URALSKAJA i BORIS AKIMOW.
Film mówiony i śpiewany **po rosyjsku i niemiecku.**
Produkcja SOWKINO.
Nadprogram ostatnie aktualności krajowe i zagraniczne.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy WPanów o umieszczenie w Ich piśmie następującego wyjaśnienia:

W jednem z czasopism łódzkich z dnia 23 stycznia 1934 r. ukazał się artykuł p. t. „Hitler swego chowu". W artykule tym podane są niezgodne z prawdą fakty, mogące zaszkodzić dobremu imieniu naszej Firmy i narazić nas na szkody moralne i materjalne.

W artykule tym zarzuca się naszej firmie, iż zatrudniamy, jako kierownika Biura Sprzedaży w Łodzi, p. Ejlenfelda, który jest Niemcem i przy każdej sposobności okazuje wobec Polaków swą wzgardę i miota obelgi na społeczeństwo polskie.

Wiadomości, podane w tym artykule, w najmniejszej nawet części nie odpowiadają prawdzie, gdyż p. Ejlenfeld nie jest Niemcem, lecz Polakiem, urodzonym w Łodzi i rodzice jego byli również Polakami, urodzonemi w Polsce. Nadto, p. Ejlenfeld, jako Polak jest lojalnym obywatelem i zarzucone mu czyny nie odpowiadają prawdzie.

Spółka nasza, jako firma polska lojalnie od Państwa ustosunkowana, nie zatrudnia na żadnej placówce osób nielojalnie do Państwa Polskiego usposobionych.

Ponieważ artykuł wymieniony zawiera zarzuty, krzywdzące naszą firmę, przeto wystąpiliśmy przeciwko wydawnictwu tego czasopisma w osobie jego redaktora odpowiedzialnego ze skargą na drogę karno-sądową.

Pragnąc powyższe podać do wiadomości publicznej, prosimy WPanów o umieszczenie tej informacji w Ich poczytnem piśmie i zgóry dziękując pozostajemy

z poważaniem
STANDARD NOBEL w POLSCE
Spółka Akcyjna
(—) Lewandowski.

Jedziemy na narty.

Specjalne pociągi podmiejskie

Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Komunikacji, w sezonie zimowym [1933/34] dnia 4 marca r. b. w dni przedświąteczne i świąteczne podczas sprzyjających warunków śniegowych, dla przeciwników miłośników sportu narciarskiego, będą uruchamiane pociągi podmiejskie z Łodzi Kal. do Głowna według następującego rozkładu jazdy: pociąg nr. 5532 odjazd z Łodzi Kal. godz. 10.00, Zgierz 10.17 — 10.18, Głinnik 10.29 — 10.30, Stryków 10.41 — 10.42, Głowno przyjazd 10.56, powrotny poc. nr. 5537 odjazd z Głowna godz. 18.30, Stryków 18.43 — 18.44, Głinnik 18.54 — 18.54 (postój pół min.), Zgierz 19.04 — 19.05, Łódź Kal. przyjazd 19 m. 7.

TO, O CZEM MÓWI WARSZAWA, LWÓW I ŁÓDŹ.

Wielkie zainteresowanie wzbudziła w stolicy zapowiedź wystawienia głośnej sztuki J. Tepy „Ivar Kreuger". Sceniczny film ten dany będzie w Teatrze Letnim. Rolę tytułową odtworzy Jó[zef] Węgrzyn. Jak wiadomo, „Ivar Kreuger" jest sensacją dnia dla Lwowa i w Teatrze Łódzkim stał się, dzięki barwnej swej fabule, kapitalnym walorom widowiskowym i doskonałej grze całego zespołu, gwoździem sezonu.

Panama!!!

zieje olbrzymiej afery panamskiej!.. — Kim był Lesseps, twórca anału Panamskiego?-Afera „a la Stawiski".-Roztrwoniono w krótkim asie siedem miljardów franków!.. — Olbrzymi skandal polityczny!

raszne oskarżenie pod adresem „tygrysa"--Clemenceau.

Przed kilku dniami na półkach kich we Francji ukazała się niezaktualna książka niemieckiego ka, Brunona Weila p. t. „Panama" cona słynnej aferze panamskiej ak wielką rolę odegrała we Franz koniec ubiegłego stulecia.

alność tej książki w okresie olej afery Stawiskiego jest chyba ała, tembardziej, że istnieją pewlogie między skandalem panambajońskim.

Panamski, który miał połączyć elki z Atlantykiem, był nietylna owe, lecz nawet jak na dzisiejprzedsięwzięciem kolosalnem. XVI-ym wieku zastanawiano się rzebą budowy tego kanału, a głó problem ten interesował wówczas ików hiszpańskich, jednakże Fiuważał „korygowanie skorupy ziem za świętokradztwo i swą gorlireligijną posunął do tego stopnia,

ił karę śmierci dla każdego, kto ię wykonaniem tego projektu...

ywiście, że nikt nie chciał z tego tracić głowy i sprawa budowy Panamskiego poszła na długie laspomnienie.

ero w 1876-ym roku pomysł buKanału odżył na nowo w głowie Ferdynanda Lesseps, pochodzą Bayonny, **z tej samej Bayonny, była miejscem wyczynów Stawis-**

To miasto stanowczo nie ma do ganjuszów!

był Ferdynand Lesseps, twórca Panawskiego?...

dził się w roku 1805 jako syn hra jako dwudziestoletni młodzieniec ął karjerę dyplomatyczną ze wcale niezłym. Spocżątku był rzem generalnego konsula w Lispotem przeszedł na kierownicze ko w ministerstwie spraw zagych, był konsulem francuskim w Kairze, Rotterdamie i Barcelo- wreszcie w 1848 roku wyjechał jako francuski do Madrytu.

1854 roku Lesseps na zaproszenie ula Said Paszy udaje się do Egipsporządza

plan Kanału Suezkiego.

był bowiem nietylko dyplomatą, inżynierem. Budową wielkiego kainteresowały się Francja, Włochy ja. W dwa lata później Lesseps **kierownikiem robót przy budowie kanału.**

ch roku po przezwyciężeniu olbrzyprzeszkód Kanał Suezki oddany zo użytku.

eseps wyróżniał się niezwykłą ener cyjowa. **W 64-ym roku życia żeni 20-letnią, piękną kreolką i staje się ojcem 12-ga dzieci!...**

kilka lat po ślubie zaświtała w jewie myśl o budowie Kanału iego. Lesseps zapalił się szybko myśli. Wygłaszał na ten temat od prowadził agitację wśród posłów i orów. Nikt nie miał prawa wątpić ego zdolnościach po budowie Kanału iego. W ciągu więc krótkiego stowo czasu Lesseps zebrał wśród ów i mieszczan francuskich drogą rypcji półtora miljarda złotych fran co dziś wyniosłoby ponad siedem dów franków... Wszyscy kupowali Międzynarodowego Towarzystwa OMPAGNIE UNIVERSELLE DU CAL INTEROCEANIQUE DE PANAMA".

Największą wadą Lessepsa był brak pktu praktyczności. Lesseps nie przedział wszystkich przeszkód, postępolekkomyślnie, nie znał się na kalku handlowej, za co musiał potem ciężodpokutować.

Wedle kosztorysu Lessepsa budowa kanału miała pochłonąć miljard franków. Lesseps, nie chcąc jednak przerazić akcjonarjuszy, podał im fałszywy kosztorys na sumę pół miljarda franków. Wiedział z własnego doświadczenia, że gdy zaczną się roboty, nikt mu nie odmówi dalszego poparcia materjalnego.

taniec miljonów.

Panowie dyrektorzy sami wyznaczali sobie ogromne gaże, żyli luksusowo, rozjeżdżali własnemi salonkami, budując dla siebie w pustynnej, tropikalnej Panamie wspaniałe pałace i stajnie wyścigowe...

Inżynier Eiffel, twórca słynnej wieży w Paryżu, na jednej — jedynej dostawie dla Lessepsa zarobił przeszło 30 miljonów franków, zabezpieczając sobie w ten sposób byt do końca życia..,

Nic dziwnego, że przy takiej gospodarce pieniężnej, fundusze wyczerpały się bardzo szybko i zabrakło pieniędzy na prowadzenie dalszych robót.. Towarzystwo Panamskie stanęło w obliczu

skandalicznego bankructwa...

W całym fakcie bankructwa nie było jeszcze nic strasznego... Była to poprostu afera kryminalna „a la Stawiski" z tą tylko różnicą, że w grę wchodziła znacznie większa suma... Stawiskiego posądzają o grabież 600 miljonów franków, tu zaś chodziło o sumę o wiele większą!

Ale skandal panamski stał się słynny na cały świat ze względu na swój polityczny charakter, który znowu, podobnie jak w sprawie Stawiskiego, został odpowiednio wyzyskany przez wrogów ówczesnego rządu. Jak z rogu obfitości zaczęły się sypać

nazwiska znanych i powszechnie szanowanych posłów, senatorów ministrów oraz wyższych urzędników państwowych, którzy byli podobno w zmowie z Lessepsem oraz jego dostawccami,

którzy wreszcie wiedzieli o rozrzutnej gospodarce Lessepsa i nie przeciwdziałali jej poprostu dlatego, że sami ciągnęli zyski z tego bałaganu.

Organizatorem i kierownikiem wydziału propagandowego „Międzynarodowego Towarzystwa Panamskiego" był niejaki Reynack, znany finansista frankfurcki, utrzymujący doskonałe stosunki ze wszystkimi prawie członkami radykalnego rządu, który niedawno dopiero odniósł zwycięstwo nad swymi wrogami, zwolennikami generała Boulangera, czyli t. zw. „Bulanżystami". Miał on jednak groźnego wroga w osobie Korneljusza Hertza, rodem bawarczyka, lecz wedle paszportu amerykanina, który dzięki

swej przyjaźni z Clemenceau

doszedł we Francji do wielkich wpływów i zaszczytów. Ten niezwykły awanturnik - wynalazca, kawaler orderu Legji Honorowej,

wchodził bez zameldowania do prezydenta republiki,

obsypywał rodzinę prezydenta prezentami, prowadził z Włochami jakieś pertraktacje z ramienia rządu francuskiego — a co najważniejsze — utrzymywał stale kontakt z angielskim kontrwywiadem. Słowem — była to osobistość bardzo podejrzana, lecz — jak to często bywa — jednocześnie bardzo wpływowa.

Reynack posługiwał się często Hertzem przy zdobywaniu aprobaty rządu w dziedzinie jego poczynań, związanych z budową Kanału Panamskiego i za te usługi otrzymał od Reynacka w krótkim czasie 10 miljonów franków, przyczem dwa miljony franków z tej sumy poszły na

SUBSYDJA DLA PISMA CLEMENCEAU P.T. „LA JUSTICE".

Gdy stało się dla wszystkich rzeczą wiadomą, że „Międzynarodowe Towarzystwo Panamskie", na którego czele stał Lesseps, mający do pomocy Reynacka i Hertza, stoi u progu ruiny i półtora miljarda franków, pochodzących przeważnie z kieszeni biednego ludu, poszło na manne, powstał olbrzymi skandla, o którym pisała cała prasa światowa.

Rząd francuski obawiał się jednak rewelacyj ze strony Reynacka i Hertza, którzy przecie często dawali łapówki, bez których obejść się nie mogło żadne przedsiębiorstwo. Ze strony rządu poczyniono energiczne kroki, aby całą sprawę zatuszować... Doszło do tego, **że prezes rady ministrów, Loubais, który potem został nawet prezydentem, wezwał do siebie generalnego prokuratora pod pretekstem omówienia niezwykle ważnej sprawy państwowej i**

uciekł tylnemi drzwiami.

każąc prokuratorowi czekać na siebie przez kilka godzin, by w ten sposób opóźnić wysłanie nakazów aresztowania i zyskać na czasie...

Hertz zrozumiał wówczas, że wybiła jego godzina i począł szantażować na lewo i na prawo, wszystkich: — Lepssesa, rząd Reynacka, posłów, senatorów i t.d. Obawiano się go jak ognia, a ten awanturnik, który potrafił przedstawić siebie w jaknajlepszem świetle, ciskał z łamów przekupionej prasy francuskiej gromy oburzenia na „defraudantów i grabieżców grosza publicznego"...

Dłużej nie można było milczeć... Zdrowa część opinji publicznej zaczęła domagać się aresztowania winnych... Policja i władze śledcze czekały na rozkaz rządu... A rząd, drżąc o własną skórę, zwlekał z ostatecznem wydaniem decyzji...

Uczyniono więc ostatnią próbę... Reynack w towarzystwie ministra skarbu Rouvier i samego Clemenceau udał się do Hertza, prosząc go, **aby zaprzestał dalszej kampanji prasowej i pozwolił ludziom zapomnieć o „aferze panamskiej"....**

Ale Hertz **nie chciał o tem słyszeć...** Zbyt droga była to dlań gratka... Nazajutrz Reynack otrzymał wezwanie do sędziego śledczego... Opinja publiczna zaczęła śledzić z olbrzymiem zainteresowaniem przebieg śledztwa w tej ogromnej aferze... Ale napróżno sędzia śledczy czekał na przybycie Reynacka...

Tegó samego dnia — 20 listopada 1892 roku —

znaleziono Reynacka nieżywego w jego luksusowo urządzonym pałacyku.

I podobnie jak przed kilku tygodniami w Chamonix tak i wówczas nikt nie wierzył wyjaśnieniom lekarzy oraz policji. Cały Paryż twierdził, że Reynack nie umarł śmiercią naturalną, lecz, że go zamordowali ci, którzy obawiali się jego rewelacyj. Teraz już sprawa sama toczyła się dalej w błyskawicznem tempie

Podczas rewizji w pałacyku Reynacka znaleziono

jego notesik, w którym figurowało 26 nazwisk przekupionych przezeń posłów i senatorów.

Stwierdzono, że niejaki Arton z polecenia Reynacka rozdawał różnym posłom i senatorom miljon franków bez żadnego rozliczenia!..

Do odpowiedzialności jednak pociągnięto tylko pięciu posłów oraz pięciu senatorów, skazano zaś tylko jednego senatora Baillaux, który przyznał się przed sądem do winy, reszta bowiem oskarżonych zaprzeczała wszystkiemu najkategoryczniej.

Skandal panamski zahaczył również o zagranicę. Paweł Derouledex, leader „Ligi Patrjotów" oświadczył otwarcie na jednem z posiedzeń parlamentu, że

CLEMENCEAU BYŁ PRZEKUPIONY ZA POŚREDNICTWEM HERTZA PRZEZ ANGLJĘ

i przedstawił na potwierdzenie swych słów odpowiednie dokumenty. Jakkolwiek autentyczność tych dokumentów została kategorycznie obalona, mimo to Clemenceau otrzymał cios, z którego przez długie lata nie mógł się otrząsnąć. W tym czasie parlamentarna komisja śledcza stwierdziła, że z sum panamskich **pół miljona franków powędrowało do Rosji jako sybsydjum dla jakiegoś frankofilskiego pisma...** Do Paryża przybył redaktor - wydawca „Nowawo Wremenji" Suworin, wiedeński korespondent tego pisma, Tatiszczew, oraz paryski przedstawiciel „Birżewych Wiedomistiej", aby zaświadczyć, że

nie mają nic wspólnego z aferą panamską.

Przez długi czas

prasę paryską trzymała w strachu jedna literka „M".

powtarzająca się kilkakrotnie w notesie Reynacka. Była to początkowa litera nazwiska poważnej osobistości, która również musiała być wmieszana do sprawy panamskiej. Ktoś puścił pogłoskę, że ową tajemniczą osobistością jest

poseł niemiecki w Paryżu, Morenheim.

A co się stało z Lessepsem, który był bezpośrednią przyczyną tego olbrzymiego skandalu?...

Lesspes i Eiffel pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej i Lesseps został skazany

na 5 lat więzienia

i zapłacenie 3.000 franków grzywny, jednakże jeszcze w tym samym 1893-im roku sąd kasacyjny darował staruszkowi tę karę... Lesseps zdradzał już wtedy objawy choroby psychicznej i w kilka miesięcy potem (7-go grudnia 1894 roku) zmarł, pozostawiając po sobie szereg prac i pamiętników...

Budowa Kanału Panamskiego została wykończona przez Amerykan.

Ktoś powiedział, że

„we Francji wszystko kończy się na kupletach"...

Tak też było z aferą panamską... Zapomniano wkrótce o tym wielkim skandalu i tylko od czasu do czasu odżywała sprawa Lessepsa, gdy ze sceny estradowej padały słowa piosenki o „Panamie"...

Zaraz po skandalu panamskim wybuchła niemniej słynna

afera Dreyfusa.

Ale zarówno afera panamska jak i afera Dreyfusa zmiotły całą generację polityków republikańskich z r. 1871, czyli t. zw. „oportunistów", wzmacniając stronnictwa radykalne i obóz socjalistyczny.

(in).

Zderzenie kolejki z autobusem pod Kołem

Autobus stoczył się do rowu. — Osiem osób rannych

Koło, 30 stycznia.

Na odcinku szosy Mostki — Babiak w powiecie kolskim miała miejsce katastrofa autobusowa.

Na przejeździe kolejowym wąskotorowa kolejka, idąca z Sompolna do Włocławka, zderzyła się z autobusem pasażerskim z Pomorza, oznaczonym Nr. Pn. 51179, kierowanym przez szofera Franciszka Knapa.

Parowóz pociągu uderzył w tył autobusu, **który został roztrzaskany i stoczył się do przydrożnego rowu.**

Wśród pasażerów powstała panika, rozległy się przeraźliwe krzyki, które zaalarmowały okolicznych mieszkańców.

Osiem osób, jadących w autobusie, odniosło lekkie obrażenia.

Szofer ranny został odłamkami szkła

Jak wykazało przeprowadzone pierwiastkowe śledztwo, **winę** wypadku ponosi szofer Knapa, **który** mimo sygnałów ostrzegawczych, usiłował przejechać przez tor przed pociągiem.

Kierowcę pociągnięto do odpowiedzialności.

Na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą.

Sygnałem toczących się dni — to pomoc szkolnictwu polskiemu dla 8-miu miljonów, a więc czwartej części narodu naszego, przebywającego poza granicami odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej.

Różne pod względem ilości są nasze grupy narodowe w obrębie różnych państw. Różne też są w tych państwch ograniczenia naszych narodowych postulatów szkolnych.

Jeśli dla przykładu wziąć pod uwagę stosunki szkolne, pomijając w krajach, graniczących z nami od Zachodu — a więc Niemcy — i od północo - zachodu — Litwę, to przedstawią się one bardzo niepomyślnie, bo zaledwie 5 proc. dzieci polskich otrzymuje naukę w języku ojczystym.

Lepiej sprawa przedstawia się w Czechosłowacji, Łotwie, a ostatnio i w Rumunji, gdzie ilość ta sięga zgórą 40 procent.

Fakty te jednak dla nas — jako narodowości, regulującej w łonie swego państwa swój stosunek do obcojęzycznych odłamów ludności i jej różnych dziedzin życia na zasadach równoprawnych gwarancyj — nie mogą być zadawalające.

Świadczą one o wrogim stosunku czynników oficjalnych sąsiednich z nami państw wobec mniejszości polskiej i jej poczynań w kwestji stworzenia własnego szkolnictwa.

Świadczą i o tem, jak duży odsetek młodzieży polskiej, wychowującej się w obcej szkole, staje się przedmiotem ucisku i przemocy obcych rządów (Niemcy, Litwa, Rosja).

Jeśli więc obca szkoła z obcym językiem wykładowym staje się narzędziem wynaradawiającego wpływu, musimy przeciwstawić jej — dążność zakładania jaknajwiększej ilości szkół polskich na obczyźnie, by one stały się kuźnią bogatych myśli i życia duchowego, mających pierwszorzędne znaczenie w rozwoju i trwaniu narodowości.

Pełni naszej kultury duchowej, co w wiekowem skrępowaniu nie zczezło, musimy ofiarnością swą dać na obcych terenach prawo szerokiego życia.

Mowie polskiej, co najsubtelniejsze myśli i uczucia wyrazić jest zdolna — dać w szkołach polskich zagranica możność głośnego rozbrzmiewania.

— To nasza ambicja narodowa.

— To konieczność naszego życia państwowego.

A. Ł.

***

Wojewódzki Komitet Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, przypominając o Akademji mającej się odbyć w dniu 2 b. m. (piątek) o godz. 18-ej w sali Filharmonji, wyraża nadzieję, że ofiarne społeczeństwo łódzkie gromadnym udziałem swoim zadokumentuje pełne swe zrozumienie dla sprawy szkolnictwa polskiego zagranicą.

KINO
„ROXY"
NARUTOWICZA № 20.
dziś i dni następnych
alma kar
zula pogorzelska
eugenjusz bodo
konrad tom
jerzy marr
sielański
w wspaniałym filmie produkcji polskiej 1934 r. reżyserji
M. WASZYŃSKIEGO
ZABAWKA
Pocz. o godz. 4 po poł.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Licytacja o 2 zł. i 68 gr.

Dwie kobiety skazane na 1 miesiąc aresztu.

(as) W Konstantynowie, przy ul. 11 Listopada 37, w mieszkaniu Naumy Chaskielewicz miała się w dniu 11 lipca roku ub. odbyć niezwykła licytacja. Chodziło ni mniej ni więcej, jak **o dwa złote i 68 groszy.** Licytacja nie doszła do skutku, a samo pojawienie się komornika w mieszkaniu Chaskielewiczowej było niezwykłe nie tylko z uwagi na sumę, jaką miał uzyskać, ale i z uwagi na awanturę, jaka się wywiązała przy przystąpieniu komornika do swych czynności urzędowych.

Akt oskarżenia głosi, że komornik Zygmunt H. przestąpił próg domu Chaskielewiczowej, by zlicytować kilka z jej mebli na pokrycie owej wielkiej sumy. Chaskielewiczowa i jej córka Bocianowa **zaatakowały komornika garnkami i usiłowały go pobić.**

Za ten czyn stanęły wczoraj obie przed sądem.

Chaskielewiczowa, prosta kobieta, bardzo wystraszona, poprzez ciężkie westchnienia i załamywanie rąk — oświadczyła sądowi, że sobie nic nie przypomina. Jej córka przytoczyła scenę, jaka się w mieszkaniu rozegrała. Oto gdy tylko komornik się zjawił — obie poinformowały go, że **mieszkanie nie jest własnością dłużnika Dawida Chaskielewicza, lecz jego matki.** Gdy komornik mimo to zamierzał przystąpić do licytacji — **obie niewiasty poczęły go prosić, by uwzględnił ich ciężkie położenie, by zważył, że żyją w nędznych prawie warunkach.** Na to komornik miał im odpowiedzieć, że można nie jeść, a zapłacić muszą. Potem doszło do bardzo zresztą spokojnej wymiany zdań, do której — zdaniem oskarżonych sprowokowało je odezwanie się komornika.

Jedyny świadek — komornik H. — potwierdził przed sądem wszystkie okoliczności, przytoczone w akcie oskarżenia. Dodał jeszcze, że dla samoobrony musiał był dobyć rewolweru.

Obie oskarżone skazane zostały na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.

Zemsta porzuconej kochanki.

Sąd skazał Kaczmarską na 4 miesiące więzienia.

(as) Zemsta jest rozkoszą bogów. Ale tylko wtedy, gdy nie koliduje z kodeksem karnym. Bogowie nie wiedzieli nic o istnieniu kodeksu karnego i może dlatego im jednym tylko przypisujemy doznawanie niezakłóconej rozkoszy sycenia się dokonaną zemstą.

Jadwiga Kaczmarska może miała wszelkie dane, by pałać żądzą zemsty w stosunku do Antoniego Wypycha. Bo wiadomo było powszechnie, że zaszli oboje daleko, a w Rogowie pod Łodzią wszyscy liczyli się z ich rychłym ślubem. Tymczasem Wypych opuścił ją i unikał jak tylko mógł.

Wobec tego Kaczmarska wpadła na niezwykły pomysł. Zgłosiła się na posterunek policji w Rogowie i zameldowała, że Wypych skradł jej: książeczkę na P. K. O. na sumę 1200 złotych, garderobę wartości 100 złotych i w gotówce 60 złotych.

Posterunek zameldowanie przyjął, choć odrazu wszystkim na posterunku wydawało się dziwne, skąd do Kaczmarskiej, która nawet własnego mieszkania nie miała, takie „skarby".

W toku dochodzenia wyszło na jaw, że **oskarżenie było fałszywe i podyktowane chęcią zemsty.**

Wczoraj Kaczmarska stanęła przed sądem. Oświadczyła skromnie, że nawet nie chciała, by się z nią Wypych ożenił, a tylko **zależało jej, by z nią razem zamieszkał.** Ale on i na to nie chciał się zgodzić.

Sąd okręgowy skazał Kaczmarską na cztery miesiące więzienia.

Skutki nieostrożnej randki.

Amant twierdzi, że jest Bogu ducha winien.

(k) Pani Elizie K., żonie zamożnego handlowca łódzkiego w czasie nieobecności męża złożył wizytę p. Jan Zdzisław Funkelsztajn.

Pan Funkelsztajn zaproponował p. Elizie obiad w restauracji, na co pani Eliza nie chciała początkowo się zgodzić, dowodząc, że w mieszkaniu znajduje się 800 dolarów, które mąż podjął z P. K. O. i nie należy pozostawiać do mu bez opieki.

Po dłuższem przekonywaniu, że zamki są dobre i że nie grozi z tej strony niebezpieczeństwo, pani Eliza wyjęła paczkę z pieniędzmi, schowała ją do szuflady, a kluczyk włożyła do torebki.

W pewnej chwili, gdy pani Eliza przygotowywała się do wyjścia, rozległ się dzwonek. Jak się okazało, był to żebrak. P. Eliza wróciła do pokoju, aby wyjąć z torebki drobne i wówczas spostrzegła brak kluczyka.

Gdy po chwili ponownie zajrzała do torebki, stwierdziła, że kluczyk jest we wnątrz.

Pani Eliza nie przykładała do tego większej wagi i udała się ze znajomym do „Tivoli".

Po powrocie do domu stwierdziła z przerażeniem, że szuflada jest otwarta, a pieniędzy brak. Zainterpelowany p. Funkielsztajn początkowo oświadczył, że o niczem nie wie, gdy jednak zagrożono mu skandalem przyrzekł wystarać się o 800 dolarów.

P. Eliza opowiedziała o wszystkiem mężowi, który zaskarżył znajomego do sądu. W rezultacie sprawy sądowej p. Funkielsztajn został skazany na półtora roku więzienia.

Od wyroku tego obrona odwołała się do warszawskiego sądu apelacyjnego, dowodząc, że cała historja z rzekomą kradzieżą została sfingowana przez p. Elizę.

Sprawa ta jest dziś rozpatrywana przez warszawski sąd apelacyjny.

LEKARZ-DENTYSTA
F. Kopciowska
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 9—3
W LECZNICY, PIOTRKOWSKA 294.
od 4—7 w.
(przy Górnym Rynku)

TEATR MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i codziennie wiecz. największy [illegible] kasowy i artystyczny bieżącego sezonu, [illegible] cyjny film sceniczny J. Tepy „Ivar Kreuger".

Mimo wielkiego powodzenia — ze wzg[illegible] na kończącą się gościnę T. Żyteckiego, [illegible] rzającego rolę tytułową — sztuka ta [illegible] się tylko na afiszu przez bieżący tydzień.

W piątek o godz. 4-ej popoł. karnawa[illegible] krotochwila Rujwida „Gwiazdor i kinoman[illegible]

PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY SZ[illegible] NEJ.

W sobotę o godz. 4-ej popoł. dana b[illegible] dla młodzieży, subtelna pełna uroku [illegible] J. Szaniawskiego „Żeglarz". Dzięki swo[illegible] lorom literackim sztuka ta budzi zainte[illegible] nie, zarówno wśród młodzieży jak i [illegible] rosłych. Ceny najniższe od 35 gr. do 1.6[illegible]

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś w środę i jutro w czwartek o godz. wiecz. dana będzie po raz ostatni komedja [illegible] aktach G. Borra i P. Gavaulta w tłum. T. Rittnerowej p. t. „Złamana Drabina", w [illegible] żyserji Kazimierza Opalińskiego.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTU[illegible]

W ubiegłą niedzielę p. wojewoda Al[illegible] der Hauke - Nowak otworzył w I. P. S. [illegible] ku Sienkiewicza) wystawę drzeworytów [illegible] i Sowiety". Wystawa spotkała się z [illegible] stycznem przyjęciem przez prasę i publ[illegible] i zwiedzana jest tłumnie. Katalog obejm[illegible] eksponatów.

Po raz pierwszy społeczeństwo łódzkie [illegible] możność zapoznać się z niezwykłemi poc[illegible] dem technicznym pracami artystów, Zw. [illegible] listycznych Republik Rad i Ukraińskiej [illegible] bliki Rad.

Oprócz artystów sowieckich wystawia [illegible] wybitniejszych grafików polskich z pro[illegible] Skoczylasem na czele.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

ŚRODA 31 stycznia 1934 r.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy wstają zorze".
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowe[illegible]
8.00—8.05: Odczyt. progr. na dzień bież[illegible]
8.05—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny przegląd prasy po[illegible]
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, f[illegible] z Krakowa.
12.05—12.30: „Gwiazdy rewji" — płyty.
12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne.
12.33—12.55: D. c. muzyki z płyt.
12.55—13.00: Dziennik południowy.
13.00—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie po[illegible]
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo[illegible] dlowej w Łodzi.
15.40—16.10: „Historja o żołnierzu" — symfoniczny I. Strawińskiego (płyty).
16.10—16.40: Słuchowisko dla dzieci p. t. Wiatru Północnego" — wg. Wacława roszewskiego.
16.40—16.55: Muzyka z płyt.
16.55—17.50: Koncert popularny w wyk. stry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, gramie utwory Griega.
17.50—18.00: Repertuar teatrów i kom[illegible] łódzkie.
18.00—18.20: Odczyt przyrodniczy.
18.20—19.00: Recital fortepianowy Zofji Ja[illegible] wiczowej.
19.00—19.05: Odczytanie programu na dzie[illegible] stępny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Feljeton literacki p. t. „Dwa [illegible] lenia w literaturze" — wygł. Jan Da[illegible] eki.
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—21.00: Koncert muzyki lekkiej. Wyko[illegible] cy: Orkiestra pod dyr. Stanisława N[illegible] i Marja Konarek-Korska (piosenki).
21.00—21.15: Feljeton.
21.15—22.00: Koncert kameralny w wyk. skiego Kwartetu Smyczkowego.
22.00—23.00: Muzyka taneczna z danc. „[illegible]
23.00—23.05: Komunikat meteorologiczny „[illegible] munikacji lotniczej i komun. policyjny.
23.05—24.00: Muzyka taneczna z danc. „[illegible]

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

16.15. DAVENTRY. Koncert z Bo[illegible] mouth.
20.00. STOCKHOLM. Symfonja Nr. Beethovena.
20.50. RZYM. Tr. z Opery.
20.55. HILVERSUM. „De Rivalen", ra Hekkera pod dyr. kompozyt[illegible]
21.00. LONDYN REK. „Florodora". medja muz. Stuarta.
21.15. DAVENTRY. Koncert symfo[illegible] ny z Queen' Hallu z udz. Serge[illegible] Prokofjewa.

WYCIECZKA DO ZAKOPANEGO

Polski Biały Krzyż podaje do wia[illegible] mości uczestników wycieczki do Za[illegible] panego, że wymiana biletów uskut[illegible] niona będzie w dniu 31 stycznia r. b. godz. 15-ej w biurze wycieczki, Przejazd Nr. 36, m. 1.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

AKI BĘDZIE SEZON LETNI.

nkt ciężkości w miastach.—Czy istnieje niebezpieczeństwo nadprodukcji?—Napływ kupiectwa normalny.

ygotowania do sezonu letniego ają się w pełnem tempie, w nie- zaś firmach są już nawet bliskie enia, pytanie zatem jaki będzie eg tego sezonu, jaki będzie jego finansowy, staje się coraz bardziej e, staje się zagadnieniem dnia. powiedź na to pytanie tem więk- zainteresowanie, tem większy niepokój, iż kształtowanie się w sezonie **letnim coraz silniej się jako czynnik, decydujący rocznej sytuacji w przemyśle i** Np. względnie pomyślny prze- sezonu letniego w r. ub. znacznie skutki bardzo miernego powo- sezonu zimowego. Nic więc dziw że zarówno przemysłowcy, jak i two z niezwykłą czujnością bada- wszystkie drgnienia i zmiany rynku nego, starając się z tych sympto- obecnie wyciągnąć wnioski na łość, zresztą bardzo niedaleką. wypadają te wnioski, jak kształ- się zapowiedzi na przebieg sezonu ? Jeszcze jest za wcześnie, aby dne na powyższą kwestję zapa- pozwoliły wyciągnąć jakiś je- dniczy wniosek, tem niemniej zaznajomić się z poszczególnemi temat poglądami, zwłaszcza hur- włókienniczych, jako tych, najbliżej stoją rynku i najszyb- strzegają i odczuwają zachodzą- nim zmiany. Poglądy te nieraz zasadniczo się róż- ają jednak pewną sumę ciekawych żeń, z których wyłonić ma się

tórzy zatem hurtownicy uważa- zgłoszenia **kupców prowincjonal- dotychczas małe, co może zapo- niezbyt pomyślny przebieg sezo-** nego. Zdaniem ich niebezpieczeń- powiększa fakt, iż hurt, z jednej zachęcony powodzeniem sezonu cznego, z drugiej zaniepokojony bawełny i ewentualnym wzro- cen gotowych artykułów, poczynił zamówienia. Przy słabem zapo- waniu ze strony prowincji **może odować pozostanie na składach ych zapasów, a w konsekwencji, trudności płatnicze,** które w sposób dadzą się odczuć zarów- handlu jak i przemyśle. ląd ten ma charakter najbardziej tyczny i nie jest ani powszechny wet przeważający.

sto głównym konsumentem.

kupcy hurtowi do stosunkowo jeszcze napływu zamówień z ncji nie przywiązują narazie zbyt- wagi, tłumacząc objaw ten zmiana- zachodzącemi na rynku zbytu. Mia- wieś, **ubożeje w dalszym ciągu, bardziej zmniejsza swe zapotrze- nie na towary włókiennicze,** kon- wiejski niemal z każdym dniem się mniej wartościowy tak pod dem jakości, jak i ilości odbiera- artykułów. Wobec tak stałego kur- nia się pojemności rynku wiejskiego, c detalista **czy półhurtownik pro- nalny uwagę swą zwraca coraz**

na rynek miejski,

upatruje **główne dla siebie źródło** ów, zwłaszcza, że konsumcja ma- łów tekstylnych przez element ki, wykazuje stabilizację, a nawet tendencję ku wzrostowi. Zaopatrzenie jednak miasta w towar wa się znacznie szybciej i nie wy- tyle czasu, ile dostarczenie towa- wsi, w obecnych zatem warun- kupiec nie potrzebuje spieszyć się zamówieniami i tem tłumaczyć należy

nikły narazie napływ zgłoszeń z prowincji.

Jak reprezentanci tego poglądu przewidują przebieg sezonu letniego? Zapatrywania ich na ten temat można streścić w jednem zdaniu: **w mieście dobry,, na wsi słaby.** W sumie może się jednak okazać, iż miasto nie pokryje całkowicie niedoboru, spowodowanego stopniową eliminacją z obrotów wsi, czyli nie wchłonie całej ilości wyprodukowanych towarów. **Gdyby takie przewidywania sprawdziły się,**

groziłaby nam nadprodukcja

ze wszystkiemi konsekwencjami, jak ramszowanie towarów, wahania cen, tak destrukcyjnie wpływające na rynek, i t. d., co wszystko w pewnym stopniu podważyć mogłoby sytuację w przemyśle i handlu włókienniczym, wykazującą od pewnego czasu pożądaną stabilizację.

Czy grozi rynkowi nadprodukcja.

Podkreślić wszakże należy, iż powyższe przewidywania oparte są narazie tylko na przypuszczeniach, których poważna część hurtowników zupełnie nie podziela. Zdaniem ich **dotychczas niema żadnych powodów do pesymistycznej oceny rozpoczynającego się sezonu letniego, zwłaszcza zaś nic nie wskazuje aby należało obawiać się nadprodukcji.** Wprawdzie wielki przemysł, kierując się wnioskami, wyciągniętemi z przebiegu sezonu zeszłorocznego,

nieco zwiększył stan uruchomienia,

natomiast przemysł średni i mały, który pokrywa bodaj połowę całej produkcji włókienniczej, pracuje bardzo ostrożnie i stosunkowo niewiele. Wpłynęła na to nieoczekiwana a dość znaczna zwyżka cen bawełny, która zaskoczyła mniejszych producentów. Wobec trudności przewidzenia jak nadal kształtować się będą ceny surowca i przędzy, **średni i mały przemysł w obawie ryzyska ograniczyły zakupy i produkcję. Dopóki zatem tutaj wytwórczość nadmiernie nie wzrośnie, nadprodukcja nam nie grozi,** zwłaszcza, że i wielki przemysł przygotowań swych na sezon letni jeszcze nie ukończył, wrazie więc gdyby sytuacja na rynku okazała się istotnie niepomyślna, istnieje możność ograniczenia tej produkcji, względnie pozostawienia części towarów w stanie niewykończonym.

Jeśli chodzi o owe wieści z rynku, niema w nich nic niepokojącego. Narazie trwa jeszcze krótki sezon towarów białych oraz zwykłe o tej porze oczyszczanie składów z zeszłorocznych ramszów, które oceniane są jeszcze na około 40 tysięcy sztuk, a więc ilość mniejwięcej nomalna.

Napływ kupiectwa prowincjonalnego nie jest mniejszy niż w tym samym czasie roku ub. Wprawdzie ze względu na wczesne w roku bież. święta wielkanocne, należałoby oczekiwać liczniejszych zgłoszeń, decydującego znaczenia jednak to nie ma.

Taki stan rzeczy pozostaje w związku z trudnościami,

w jakich znalazło się kupiectwo prowincjonalne wobec nieudanego sezonu zimowego, co spowodowało nawet wzrost protestów wekslowych. Niewątpliwie **pogorszenie się sytuacji kupiectwa** w okresie zimowym jest może najsłabszym punktem przewidywań co do sezonu letniego, należy mieć wszakże nadzieję, że ostrożna polityka kredytowa usunie grożące niebezpieczeństwo i konsekwencje osłabienia finansowego kupców uzewnętrznia się jedynie w przedłużeniu sezonu w handlu hurtowym.

Pojemność rynku zbytu.

zdaniem poważnej części hurtowników — również, zdaje się, nie uległa wydatniejszym zmianom w porównaniu z r.ub. Wprawdzie dziś może obecnie bezwzględnie mniej kupić niż dawniej, ale i jej **nie należy całkowicie eliminować z kalkulacji sezonowej.** Pamiętać trzeba, iż w sezonie letnim idą na rynek towary niedrogie i przedewszystkiem damskie, na które nawet na wsi jest większe zapotrzebowanie. Zmniejszanie się zatem zdolności nabywczej wsi daje się bardziej odczuwać w zimie niż w lecie.

Na przebieg sezonu letniego i wysokość obrotów niewątpliwie również będą miały wpływ dające zaobserwować się ostatnio

przesunięcia w kierunku zapotrzebowania towarów włókienniczych

przez ludność. Widoczne jest od pewnego czasu odwracanie się klienteli od towarów zbyt tanich i lichych. Dotyczy, to przedewszystkiem sztucznego jedwabiu, który w cenie i jakości spadł poniżej najmniej wybrednych wymagań i stał się poprostu nieekonomiczny. W miastach już od dość dawna można było zauważyć stopniowe przenoszenie się zainteresowania konsumentów ku średnim przeważnie gatunkom towarów wełnianych oraz lepszym i średnim gatunkom towarów bawełnianych. **Wieś, która swego czasu przerzuciła się na tani i efektownie wyglądający sztuczny jedwab, obecnie również zaczyna powracać do materjałów bawełnianych,** poszukuje oczywiście, artykułów tanich. Zmiany te, jak powiedzieliśmy, nie pozostaną bez wpływu na wysokość obrotów, co także przemawia za tem, że **przebieg tegorocznego sezonu letniego**

powinien być naogół pomyślny.

Jak sytuacja jednak naprawdę się ukształtuje, będzie można stwierdzić już dokładnie dopiero za parę tygodni.

R. Ma—wicz.

Sytuacja w przemyśle konfekcyjnym.

Produkcja nieco wzrosła w niektórych działach. — Pauperyzacja pracowników umysłowych.

Sytuację w przemyśle konfekcyjnym w sezonie zimowym cechował naogół niewielki wzrost produkcji, który się uwydatnił dopiero w grudniu. W porównaniu z 1932 r. produkcja podniosła się w niektórych tylko działach, w większości jednak wypadków wykazała tendencję zniżkową.

Większość fabryk obuwia maszynowego była w grudniu jak co roku, nieczynna, przyczem niektóre fabryki zostały unieruchomione nawet nieco wcześniej. Kupcy branży obuwianej są pozbawieni gotówki, wskutek tego zamawiają tylko bardzo małe partje towaru i żądają kredytu. W dziale obuwia gumowego ceny naskutek nagłego wzrostu zapotrzebowania w sezonie zimowym przy równoczesnym braku podaży, podskoczyły o ca. 30 proc.

W przemyśle odzieżowym produkcja większych i średnich zakładów obniżyła się znowu o 15—20 proc. w porównaniu z końcem 1932 r., ceny znacznie spadły. Przemysł odzieżowy cierpi na brak środków obrotowych i przeważnie pracuje ze stratami. **Zakłady, produkujące odzież damską były od końca listopada prawie zupełnie nieczynne** i zajmowały się potem tylko zaopatrywaniem w modele na sezon produkcji wiosennej, rozpoczynający się pod koniec stycznia.

Produkcja kapeluszy męskich w grudniu ze względu na sezon wzrosła i utrzymuje się na poziomie 1932 r. Zbyt jednak wykazuje tendencję zniżkową. Ceny w związku z podrożeniem surowców nieco się podniosły. Wypłacalność kiljenteli była niezadowalająca. Również **w dziale krawatów dało się zauważyć w grudniu pewne sezonowe ożywienie.**

Produkcja guzików z orzecha kamiennego powiększyła się znacznie w porównaniu z 1932 r., mimo to jednak obroty pieniężne pozostały bez zmiany naskutek zniżki cen. Próby podjęcia eksportu guzików z orzecha kamiennego wykazały pewne możliwości jedynie w lepszych gatunkach, w gorszych bowiem dominuje konkurencja taniego towaru włoskiego. Celem wyzyskania otwierających się możliwości eksportowych, konieczne jest jednak **odpowiednie przystosowanie urządzeń fabrycznych dla potanienia produkcji,** co natrafia na trudności, gdyż droższe maszyny wyrabiane są jedynie w Niemczech, skąd przywóz za cłem ulgowem jest w zasadzie niedopuszczalny. Wypłacalność była względnie dobra, sprzedaż jednak odbywała się przeważnie na weksle trzymiesięczne w miejsce dotychczasowej regulacji gotówkowej.

Produkcja fabryk bielizny zwiększyła się, obroty pieniężne jednak, podobnie jak i w innych branżach, były mniejsze. Na rynku poszukiwany jest tylko towar bardzo tani, co zmusza fabryki do produkcji wyłącznie prawie pośledniejszych gatunków. W przemyśle dzianym zaznaczyło się w grudniu dość znaczne sezonowe ożywienie z powodu wcześniejszego nastania silnych mrozów.

Na niepomyślne kształtowanie się sytuacji w większości działów przemysłu konfekcyjnego wpływa **ogólny objaw postępującej pauperyzacji szerokich warstw ludności,** zwłaszcza sfer pracowników umysłowych, z których grupuje się przeważająca ilość konsumentów konfekcji.

Giełda zbożowo-towarowa.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej za 100 klg. loco Łódź: żyto 13.75 — 14, pszenica 20.25 — 20.75, jęczmień przemiałwy 13 — 13.50 jęczmień browarny 15 — 15.50, owies zbierany 12 — 12.50, owies jednolity 12.25 — 12.75, mąka żytnia 65 proc. — 21.55 — 22.25, mąka żytnia 60 proc. 22.25 — 23.25, mąka pszenna 65 proc. 31 — 33, otręby żytnie 8.50 — 9, otręby pszenne 9.75 — 10.25, otręby grube 10.25 J 10.75, rzepak 47 — 49, groch polny 18.50 — 19.50, groch Victoria 26—29, yka latowa 14 —14.50, peluszka 14.50 — 15, koniczyna czerwona 170 — 200, koniczyna biała 70 — 100, łubin niebieski 6 — 7, łubin żółty 8 — 9.

Kalendarzyk podatkowy

na miesiąc luty.

W lutym 1934 roku płatne są następujące podatki:

do dnia 15 lutego r. b. zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy w wysokości przypadającej od obrotu osiągniętego w styczniu 1934 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji oraz przemysłowe od I — V kategorji prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

do dni 7 po dokonaniu potrącenia płatny jest podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym;

do dnia 15 lutego r. b. płatna jest zaliczka miesięczna na podatek dochodowy od dochodu osiągniętego w styczniu 1934 roku przez notarjuszy, pisarzy hipotecznych i komorników, czyli tak zwany podatek dochodowy od niektórych zajęć zawodowych;

do dnia 5 lutego r. b. płatny jest podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej za okres od 15 do 31 stycznia r. b., zaś do dnia 20 lutego r. b. płatny jest tenże podatek pobrany za okres od 1 do 15 lutego r. b.;

do końca lutego r. b. płatna jest IV rata kwartalna państwowego podatku od nieruchomości wraz z dodatkiem kryzysowym;

do końca lutego r. b. płatna jest I kwartalna rata (1934 r.) podatku państwowego od lokali oraz od placów nie zabudowanych.

Ponadto płatne są podatki zaległe i rozłożone na raty, z terminem w lutym r. b. tudzież te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem przypadającym w tymże miesiącu.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Belgja 123.65, Gdańsk 172.82 (+12), Holandja 356.50 (—55), Londyn 27.80 (—5), Nowy Jork 5.50,50 (—4 5), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5.52,50 (—4,5), Paryż 34.90, Sztokholm 143.50 (—50), Zurych 172.06 (—9), Włochy 46.66 (—3), W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209.85 (—15), szyling austrjacki 99 (+50), korona czeska 24.18 (—2), liry włoskie 46.80, funt angielski w gotówce 27.80 (—5), dolar gotówkowy 5.50,50 (—4), rubel złoty 4.62, dolar złoty 8.94,50, rubel srebrny 1.43.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były niewielkie przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 86 — 85.50 — 85.75 (—25), Lilpopy 10.75 (—5), Starachowice 10.20.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słaba. Większych obrotów dokonano: 6 proc. poż. dolarową, 7 pr. stabilizacyjną i 8 proc. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 41.50 — 41.60 (—75), 4 proc. dolarowa 52 — 52.25 — 51.90 (—50) 4 proc. inwestycyjna zwykła 107.50, 5 proc. konwersyjna 57 — 57.25 (+50), 5 proc. kolejowa 53.25 — (+85), 6 proc. dolarowa 63 — 63.50 (+50), 7 proc. stabilizacyjna 57.25 — 57.50 — 57.38 (12) odcinki po 500 dolarów 57.50 — 57.75 (—75), 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja 93, 4 i pół proc. listy ziemskie 49.60 (—15), 7 proc. ziemskie dolarowe 41.25 8 proc. Warszawy 53.25 — 53.63 (—12), odcinki po 100 złotych 54 — 54.25, 8 proc. Piotrkowa 46.88 (+13), 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 emisja 51 (—50) Tranzakcje dokonane a nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 61 — 60.50, 7 proc. śląska 56, 7 proc. warszawska 55, 4 i pół proc. Warszawy 58 (—25), 5 proc. Warszawy 63.75 (—25), za 8 proc. dillonowską chciano płacić 75.50.

***

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym ujawniła się zniżkowa tendencja dla dolara.

W godzinach rannych obracano dolarami po kursie 5.50 w płaceniu i 5.52 w żądaniu, Po południu kurs ten obniżył się do 5.47 w płaceniu i 5.49 w żądaniu.

Bank Polski początkowo płacił 5.51 a następnie 5.46 za odcinki drobne i 5.47 za większe.

Giełda warszawska przyniosła dla czeków kurs 5.50 (8 groszy poniżej onegdajszego kursu) i dla kabla 5.52. Obroty dolarami małe przy wybitnie słabej tendencji.

Waluty europejskie nie wykazały wczoraj wahań: funt 27.80 w płaceniu i 27.90 w żądaniu (przekaz na Londyn 27.80), marka niemiecka 210 w płaceniu i 210.5 w żądaniu (przekaz na Berlin 210.40), frank francuski 34.85 w płaceniu i 35 w żądaniu, frank szwajcarski 172 w płaceniu i 172.5 w żądaniu, szyling austrjacki 99 w płaceniu i 100 w żądaniu. Obroty walutami małe. Tendencja jednolicie utrzymana.

Kursy złota również wahań wczoraj nie wykazały: ruble 4.62 w płaceniu i 4.65 w żądaniu, dolary 8.93 w płaceniu i 8.95 w żądaniu. Zainteresowanie złotem małe.

Łódzkie 8-proc. listy zastawne wykazały nieco mocniejszą tendencję przy kursie 50 w płaceniu i 50.25 w żądaniu. Zaofiarowanie listów dostateczne. Inne papiery poza obrotami.

Zwyżka pożyczek polskich

na giełdzie w Londynie i Nowym Jorku.—Zawarcie paktu o nieagresji Po[lską] z Niemcami i pożyczka Westinghousa—jednemi z przyczyn haussy.

Nowy Jork, 30 stycznia.

W ostatnich dniach dała się zauważyć na giełdzie nowojorskiej mocniejsza tendencja dla papierów polskich. Zwyżka ta przybrała poważniejsze rozmiary, zwłaszcza o ile chodzi o pożyczkę warszawską i śląską.

Zwyżka papierów polskich z ostatnich dni ma swoje specyficzne podłoże: zawarcie układu o nieagresji między Polską a Niemcami oraz wiadomości o nowej pożyczce angielskiej dla Polski.

Poniżej podajemy zestawienie kursów pożyczek polskich na giełdzie w Nowym Jorku, z którego wyraźnie wynika, że ostatnio nastąpiła zwyżka: pożyczkę dillonowską 8 proc. natowano w 25-tym bm. przy zamknięciu 75,50, w 27-mym 76 i pół, w 29-tym 77,125 — pożyczkę stabilizacyjną notowano 25-tym bm. 90, w dniu 29 bm. 91,50 ... życzkę dolarową 6 proc. w dniu ... 64.50, w dniu 29-tym 66.00; warszawską 7 proc. w dniu 25-tym 54,75, w 27-tym 57,00, w dniu 29-tym 57,00 ... ką 7 proc. w dniu 25-tym 55,25, w 27-mym 56,50, w dniu 29-tym przy zamknięciu 59,00, przyczem w ciągu ... doszła ona do nienotowanego ... kursu 60.

***

Londyn 30 stycz[nia].

Umowa Rządu Polskiego z firmą [Wes]tinghouse o której pisała cała prasa [an]gielska, **przyczyniła się do wzmo[cnienia] kursu pożyczek polskich na giełdzie [lon]dyńskiej**, 7-procentowa polska po[życzka] stabilizacyjna podniosła się o 2 p... dochodząc do kursu 88 i pół. Ak[cje fir]my Westinghouse podniosły się z ... lingów do 14 i są w dalszym ciągu ... nem pożądaniu.

Upadłości i układy

W dniu wczorajszym na skutek żądania Adolfa Goldberga Sąd Handlowy ogłosił upadłość Wolfowi Schweitzerowi, właścicielowi drukarni, litografji i składu papieru przy Al. Kościuszki 21.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 14 czerwca 1933 r. Kuratorem mianowany został Lucjan Tarkowski, a Sędzią Komisarzem S. H. M. Halpern.

***

Drugą upadłość w tym samym dniu ogłoszono spółdzielni przemysłowo-handlowej przy związku Majstrów Fabrycznych z ogr. odp. znajdującej się przy ul. Żeromskiego 74.

Na Walnem Zgromadzeniu członków Spółdzielni, w dniu 29 stycznia 1933 r. zapadła uchwała co do likwidacji tej Spółdzielni. Dalsze bowiem istnienie jej, wobec ogólnego kryzysu i braku środków obrotowych, okazało się niecelowe. Wybrana jednak komisja Likwidacyjna doszła do przekonaia, że Spółdzielni tej bez ogłoszenia upadłości zlikwidować nie będzie można. Dlatego też w dniu wczorajszym przez swego pełn. adw. Jana Gajewskiego zgłosiła podanie o ogłoszenie upadłości.

Bilans na dzień 20 grudnia 1933 roku w pasywach wykazuje kwotę 22.225 zł., na pokrycie których posiada w aktywach 6.147 zł.

Sąd, przychylając się do wniosku, wyznaczył kuratorem masy adw. Jana Gajewskiego a sędzią komisarzem S. H. Napoleona Rowińskiego.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł — 3.095 tonn w tem żyta 2320 tonn. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto jednolite 14.25 — 14.75, pszenica jednolita 20.50 — 21, pszenica zbierana 20 — 20.50, owies jednolity 11.50 — 12, owies zbierany 11 — 11.50, jęczmień kaszany 13.25 — 13.75, jęczmień browarny 15 — 15.50.

Wieści gospodarcz[e]

O WZROST EKSPORTU KONFEK[CJI]

Komisja standaryzacyjna dla spraw ... włókienniczego powołana przed kilku ... mi do życia przez ministerstwo przemysłu i handlu, przeprowadziła ostatnio posunięcia ... jące do stabilizacji stosunków w eksporcie ... kienniczym. W tym celu komisja ... swe czynności w zakresie badania ... wywozowych syndykatowi eksportu odzieży ... zwoli to na szybkie stworzenie stałych ... kulacyjnych dla poszczególnych rodzajów ... tunków wywożonej odzieży. Jednocześnie ... proszczona została cała manipulacja, ... z wykorzystaniem ulg wywozowych, co ... ułatwiło pracę firmom, biorącym udział w ... porcie. Powyższe zmiany reorganizacyjne ... czyniły się do wzrostu eksportu odzieży ... giej połowie stycznia. Przekazanie tych ... ści przez komisję standaryzacyjną syndykatowi ... eksportu odzieży ma charakter ... gdyż w najbliższym czasie oczekiwane ... danie przez min. przem. i handlu nowych ... strukcyj, regulujących całokształt ... związanych z eksportem konfekcji.

AUSTRJA WRACA DO WĘGLA POLSK[IEGO]

Próby, poczynione przez koleje austr... w sprawie zakupu węgla angielskiego nie ... się. Rząd austrjacki zakupił na próbę ... tonn węgla angielskiego zaokrętowanie ... dunków natrafiło jednak na trudności w ... ku z wysokiemi stawkami transportowemi ... zwyżką cen, jaka w międzyczasie nastąpiła ... Rząd austrjacki zrezygnował więc z dalszych ... mówień węgla w Anglji. Jednocześnie ... nione zostały zamówienia na węgiel polski ... jęte zostały pertraktacje w sprawie zakupu ... gla rosyjskiego i tureckiego. Transporty ... węgla miałyby być kierowane przez Gdynię ... Trjestu, w razie gdyby transport ich drogą ... wą kalkulował się zbyt wysoko.

POŚWIADCZANIE KSIĄG HANDLOWYCH

Ponieważ szereg przedsiębiorstw ... w błędnem mniemaniu, iż w związku z ... niem nowego kodeksu handlowego ... obowiązek poświadczania ksiąg handlowych ... leży przypomnieć, iż nowy kodeks wchodzi ... cie dopiero z dniem 1 lipca 1934 r. Do ... więc czasu należy nadal książki poświadczać ... gdyż brak poświadczenia odbiera książkom ... rakter dowodu prawnego dla sądu oraz ... lifikuje ich moc dowodową w dziedzinie ... kowej.

POŻYCZKA PREMJOWA NA WĘGRZ[ECH]

Donoszą z Budapesztu, że rząd w... przygotowuje emisję pożyczki premjowej ... mę 80 lub 100 milj. pengö. Wypuszczenie ... nowej pożyczki wewnętrznej nastąpiłoby ... puszczalnie już w marcu rb.

NOWA POŻYCZKA KOLEJOWA W SZ[WAJ]CARJI.

Donoszą z Zurychu, że Rada Zwi... uchwaliła wyłożyć do publicznej subskrypcji ... życzkę szwajcarskich kolei wązkotorowych ... sumę 100 milj. franków szw. Oprocentowanie ... pożyczki, która ma być spłacona po 15 l... wynosi 4 proc., kurs emisyjny 99 proc.

Sport

Zamiast wagi ciężkiej dwie wagi piórkowe na meczu Łódź—Wrocław

Wrocławski Związek Bokserski zwrócił się z propozycją do ŁOZB, by na meczu Łódź — Wrocław, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, w Łodzi, zamiast walki w wadze ciężkiej odbyły się dwie walki w wadze piórkowej.

Powodem tej propozycji ze strony Związku wrocławskiego jest trudność uzyskania urlopu dla przedstawiciela wagi ciężkiej Schadego, odbywającego służbę wojskową.

Ponieważ ŁOZB zgodził się na propozycję Wrocławia — w wadze piórkowej obok Urbana wystąpi w drużynie gości mistrz Wrocławia na rok 1934 — doskonały technik Bittner II. W związku z tem zaszła konieczność przeprowadzenia pewnych zmian również w reprezentacji Łodzi. Przeciwnikiem Bittnera II będzie Woźniakiewicz, natomiast przeciwko Urbanowi wystąpi po dłuższej przerwie Leszczyński, który na treningach wykazuje b. dobrą formę. Pozatem w wadze półśredniej nastąpi w drużynie łódzkiej również zmiana, gdyż nie będącego w formie Garncarka zastąpił Taborek lub Lipiec.

Maskarada na lodzie oraz popisy łyżwiarskie Rapidu

Jak już donosiliśmy organizuje S. S. Rapid w dniach 1, 2 i 3 lutego na własnem lodowisku przy ul. Bandurskiego maskaradę na lodzie połączoną z popisami łyżwiarskiemi.

Na pięknie iluminowanym lodowisku popisywać się będą znakomici łyżwiarze Napieracz, Kowalski oraz rodzeństwo Tijewskich, najlepsze para łyżwiarska stolicy.

Oprócz popisów przygotowują organizatorzy cały szereg atrakcyj jak występy komików, tresowany koń na lodzie itd.

Niewątpliwie cała Łódź skorzysta z okazji i spędzi kilka godzin na świeżem powietrzu.

Początek maskarady na lodzie o godzinie 9 wieczór.

Widzew gra na Śląsku o tytuł mistrza drużyn robotniczych

Drużyna piłkarska łódzkiego Widzewa wyjeżdża na Śląsk w celu rozegrania w piątek, dnia 2 lutego finałowego meczu z RKS Wielkie Hajduki (w Hajdukach) o tytuł mistrza drużyn robotniczych w Polsce.

Mecz rewanżowy w Łodzi odbędzie się jeszcze przed rozpoczęciem rozgrywek o mistrzostwo okręgu — w połowie marca.

Prócz meczu o tytuł mistrza drużyn robotniczych z RKS Wielkie Hajduki — Widzew rozegra na Śląsku w niedzielę (4 lutego) mecz towarzyski z Wawelem.

Hokeiści ŁKS-u jadą do Torunia

Na niedzielę, dnia 4 lutego drużyna hokejowa ŁKS-u wyjeżdża do Torunia, gdzie rozegra mecz rewanżowy z tamtejszym TKSZ. Jak już podawaliśmy, przedtem, t. j. w piątek TKSZ będzie bawić w Łodzi w celu wzięcia udziału w turnieju hokejowym ŁKS-u.

Reprezentacja Łodzi na mecz hokejowy z Warszawą

W związku z meczem hokejowym Łódź — Warszawa, który odbędzie się w niedzielę, dnia 11 lutego w Łodzi kpt. zw. ŁOZHL ustalił już następującą drużynę reprezentacyjną Łodzi: bramka — Jakubiec (ŁKS), zast. Liske (Triumf), obrona: Rusinkiewicz (ŁKS). Neuman (Triumf), I-szy atak: Załęski, Król, Wisławski (ŁKS) i II atak: Maciaszek — (SKS), Szwarcbach (ŁKS) i Lutrosiński (ŁKS).

Łącznie z meczem hokejowym Łódź —Warszawa, ŁKS organizuje wielkie zawody łyżwiarskie.

Spotkanie bokserskie Hakoah—IKP

W piątek, dnia 2 lutego odbędzie się w sali teatru Popularnego, ul. Ogrodowa 18, drużynowy mecz bokserski między IKP a Hakoahem. Mecz rozpocznie się o godz. 11.30 przed południem.

Tragiczny wypad[ek] w kopalni pod Chrzanowe[m]

Kraków, 30 stycz[nia].

W kopalni węgla w Moczydle ... Chrzanowem miał miejsce straszny [wy]padek.

Jeden z górników, Franciszek Mi[ku]towski, nie usunął się na czas z cho[dni]ka, po którym pędziły wagony na[łado]wane węglem i został przygnieciony ... ściany. Nadbiegli z pomocą towarzysze ... wynieśli Mikutowskiego na powierzch[nię]. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala w Krakowie, gdzie stwierdzono złamanie miednicy.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Życie społeczne.

—:o:—

...ARCIE GIMNAJUM IM. REYMONTA.

...oraj odbyło się uroczyste poświęcenie ...przeznaczonego na gimnazjum i szkołę ...chna Zrzeszenia Szkolnego im. Wład. Reymonta, przy ulicy Sienkiewicza 61. ...roczystość powyższa przybyli przedstawiciele władz szkolnych, zarząd Zrzeszenia ...uczycielstwo z mianowanym przez władze kuratoryjne dyrektorem gimnazjum Kazimierzem Sałaga z Warszawy i kierownikiem ...powszechnej Kazimierzem Niedźwieckim.

...czystego poświęcenia uczelni dokonał J. E. Biskup dr. Tomczak, który wygłosił okolicznościowe przemówienie.

...Hofman w serdecznych słowach podziękował ks. biskupowi za życzenia, jak również ...złożył sprawozdanie z akcji, jaka przeprowadzono o utrzymanie szkoły.

...URACJĄ KURSÓW SPOŁECZNYCH.

...piątek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 odbędzie się w sali Rady Miejskiej uroczysta inauguracja Kursów Społecznych, zorganizowanych przez Koło Nauczycielskie przy Radzie Grodzkiej BBWR.

...ten ma za zadanie przygotować nauczycieli do pracy na terenie społecznym. O zainteresowaniu kursem świadczy fakt, że zapisało się dotychczas 150 osób.

...uroczystość inauguracji przyjeżdża specjalnie referent prasowy Generalnego sekretariatu BBWR. p. red. Hoppe, który wygłosi odczyt na temat: „Państwo uspołecznione".

BAL NA SIEROCINIEC.

...dzieli nas już tylko kilka dni dzieli nas od ...atrakcji bieżącego karnawału, t. j. ...na rzecz „Sierocińca dla Sierot po Żołnierzach Polskich", zapowiedzianego na najbliższą sobotę, dnia 3 lutego w salonach Ogniska Wojskowego. Na balu tym, ze względu na jego ...naczyło sobie już rendez-vous całe wytworne towarzystwo miasta Łodzi. Wejście tylko za zaproszeniami.

...TKOWA CZARNA KAWA w „RODZINIE WOJSKOWEJ".

...w czwartek w salonach „Grand Cafe" ...czarna kawa „Rodziny Wojskowej". — ...2 zł. wraz z podwieczorkiem.

...wieczorki „Rodziny Wojskowej" dzięki ...nastrojowi, panującemu na tych zebraniach zyskują coraz większą popularność. Doskonała orkiestra, wytworny dancing.

„W. I. Z. O".

...w środę, dnia 31 bm. o godzinie 9-ej ...w lokalu własnym (Sienkiewicza 26) ...się herbatka towarzyska CHAMISZA BISZWATH, na której wygłoszony będzie referat n. t. „Irena Harand w walce z rasizmem".

...w programie występy artystyczne ze współudziałem p. d-rowej Anny Lewi i p. Weiner-...

Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.

...ubiegłą sobotę w kościele św. Antoniego ...Holdrowicz kapelan Strz. Klubu Sportowego pobłogosławił związek małżeński pomiędzy ...Czesławem Kudelskim, reprezentacyjnym ...Związku Strzel., a p. Marją Marcinia... ...zawodniczką SKS.

...Szczęść Boże młodej parze!

...ZWIĄZKU STRZELECKIEGO ODDZIAŁU W RUDZIE PABJANICKIEJ.

...ubiegłą niedzielę odbyło się Walne Zebranie Oddziału Strzeleckiego w Rudzie Pabjanickiej przy udziale przedstawicieli miejscowego społeczeństwa oraz reprezentantów Zarządu Powiatu w osobach ob. insp. Ochendalskiego i ob. por. Fornalskiego.

Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył prezes miejscowego Oddziału ob. ppłk. Walicki ...z inicjatywie którego już w bieżącym roku ...plac pod budowę własnego domu i ...których plany wszyscy obecni oglądali, wyrażając swój podziw i uznanie.

...udzieleniu absolutorjum ustępującemu ...przystąpiono do wyboru nowych ...Zarządu, powołując jednogłośnie na prezesa Oddziału ob. ppłk. Walickiego, a na członków Zarządu ob. dr. Rudnickiego, ob. mgr. Gał...ego i ob. Bron. Sobalę.

...zastępców powołano ob. dr. Zbromirskiego i ob. insp. Wocalewskiego. Do Komisji Rewizyjnej weszli: dr. Zieliński, ob. burmistrz ...i ob. Freitag, jako członkowie oraz ob. ...dziński i Kamiński, jako zastępcy.

...wyczerpaniu porządku dziennego przedstawiciele władz powiatowych Związku insp. ...alski i por. Fornalski, zwrócili się do zebranych z gorącym apelem do dalszej — wytrwałej i ofiarnej pracy nad wykuwaniem nowych wartości dla dobra i rozwoju Związku, ...zakończono okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

KĄCIK DLA PAŃ!

Właściciel znanego magazynu manufaktury oraz wykwintnej konfekcji ...skiej p. L. Trajstman wyjechał zagranicę celem zakupu ostatnich wzorów oraz przestudjowania zbliżającej się mody wiosennej.

Już wkrótce zatem Sz. Panie będą miały sposobność nabycia najnowszych materiałów, gotowych płaszczy, kostjumów wykończonych p/g wzorów i modeli najstynniejszych zagranica domów mody.

Miłość i polityka.

Jak Negus Abisynji zaręczył się z piękną japonką.

Lidy Araya Ababa, siostrzeniec cesarza Etjopji, negusa Taffari, mieszka w Addis - Abebie, jak większość członków rodziny cesarskiej oraz wyższych dostojników dworskich. Prowadzi tryb życia prosty i niewymyślny w otoczeniu „swoich" ludzi, t. j. byłych niewolników. Niewolnictwo zostało oficjalnie w Abisynji zniesione, ale **niewolnicy, którzy stali się wolnymi ludźmi pozostali nadal u swoich dawnych panów,** gdyż w kraju patryarchalnych obyczajów stanowią oni część rodziny pana.

W otoczeniu więc całej gromady swoich „familjantów" przechadza się Lidy Araya Ababa po ulicach Addis-Abeby, odziany w białą togę, wysoki i imponujący swą postawą.

W roku 1930 Abisynja stała się **modną w Japonji.** Pisma japońskie odkryły kraj Negusa, zamieszczały artykuły, traktujące o modernizacji Abisynji, o jej bogactwach naturalnych i możliwościach rozwojowych. Rząd tokijski sądził że przydać mu się może w przyszłości przyjaźń z państwem, którego granice leżą tak blisko brzegów morza Czerwonego, t. j. drogi wiodącej z Europy na Daleki Wschód. Misja rządowa wysłana z Tokio przybyła z wizytą do Addis-Abeby. Negus Taffari, którego niepokoi sąsiedztwo Anglji i Italji, sądził zkolei iż **może mu się przydać w przyszłości przyjaźń z potężnym mocarstwem Dalekiego Wschodu.** Misja abisyńska zapowiedziała więc swoją wizytę w Tokio.

Na czele misji stanął **siostrzeniec Negusa, Lidy Azaya Ababa.** Przystojny, wytworny w manierach, Lidy wzbudził w Tokio prawdziwy zachwyt. Węzły przyjaźni między obu państwami zaczęły się zacieśniać. Rządy zaś doszły do wniosku, iż nic tak nie wpłynie na utrwalenie dobrych stosunków, jak **uświęcenie zbliżenia politycznego małżeństwem.** W Tokio miano na myśli przystojnego Lidy.

W Addis - Abebie panują obyczaje orjentalne. Wysłano zatem do Tokio kurjera, który przywiózł z powrotem do Abisynji **fotografje 50 piękności japońskich.** Lidy zapalił się do jednej z nich, wyobrażającej p. Massako - Kuroda, córkę wicehrabiego Hiroski - Kuroda. **Ona albo żadna** — zadecydował.

W końcu lutego rb. Lidy wyjedzie do Tokio, wioząc ze sobą liczne dary zaręczynowe: **kość słoniową, złoto, platynę.** Ślub odbędzie się w Addis - Abebie według rytuału koptyjskiego. Tak więc **miłość i polityka** podały sobie ręce w sprawie zbliżenia między oddzielonemi przez morza i oceany krajami.

Tajemnica śmierci 19-letniego młodzieńca

Tomaszów, 30 stycznia

Dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyny śmierci Piotra Cieślika zatrudnionego do listopada r. ub. w majątku Zaborów — trwa nadal.

Sekcja zwłok nie dała wyników pozytywnych. Na ciele Cieślika nie odnaleziono żadnych ran kłutych ani śladów kul, które wskazywałyby na to, że Cieślik został zabity.

W kieszeni marynarki Cieślika znaleziono kawałek kiełbasy i chleba, co nasuwa podejrzenie, że **był on u znajomych na libacji,** a wracając do domu w stanie pijanym, obrał drogę przez rzekę, pokrytą jeszcze słabą warstwą lodową, która pod nim załamała się. Jest to jednak tylko przypuszczenie, które nie wyjaśnia tajemnicy śmierci 19-letniego młodzieńca.

Możliwe jest również, że Cieślik został zabity. Zbrodniarz w pewnym momencie pchnął go w nurty Czarnej.

Siekierą ciężko zranił sąsiada

Sprawca krwawego czynu skazany na półroku więzienia

Tomaszów, 30 stycznia

W swoim czasie wynikła pomiędzy Piotrem Plutą a Ludwikiem Sękiem kłótnia na tle nieporozumień sąsiedzkich.

Posypały się słowa obraźliwe pod adresem Pluty, który złapał siekierę i rzucił się na przeciwnika.

Sęk otrzymał kilka uderzeń siekierą w głowę i plecy, wskutek czego doznał szeregu ran. **Jeden z ciosów był tak silny, że ostrze siekiery pogruchotało żebro i skaleczyło lewe płuco.**

Za ten nieludzki czyn Pluta stanął przed sądem okręgowym w Piotrkowie i został skazany **na 6 miesięcy więzienia.** Od wyroku tego Pluta odwołał się do sądu apelacyjnego w Warszawie, który zatwierdził wyrok pierwszej instancji. Pozatem sąd obciążył Plutę kosztami postępowania.

Maszynę używaną

w dobrym stanie dla wyrobu tasiem (Schaftbandwebstuhl)

kupimy za gotówkę

Oferty z ceną i ilość równocześnie wyrabianych tasiem proszę podać do administracji „Republiki" pod „P. W."

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Ryszard Egler" i Ryszarda Eglera, osobiście zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sad Okręgowy w Łodzi, w Wydziale III Handlowym wyznaczył 7-io dniowy ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie sie w dniu 9 lutego 1934 r. o godz. 12-ej w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dabrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszów masy upadłości.

Syndyk tymczasowy
B. CYBART.

Instytut Kosmetyczny „DEA" Henryki Berman

pod kier. lekarza spec.ordyn. na miejscu
CEGIELNIANA 15. tel. 149-07.
przyjmuje od 11—2 i od 3—7 pp.
Zabiegi kosmetyczne wykonane sa systemem „CEDIB".

LEKARZ DENTYSTA
M. Lewin-Gru
19 Piotrkowska 19
przyjmuje od 4—9 wiecz.
w Lecznicy Piotrkowska 294
przyjmuje od 11—2 p. p.

Dr. M. Dawidowicz
chor. wewnętrzne
ELEKTROKARDJOGRAFJA
(zdjęcia prądów czynnościowych serca)
przeprowadził się na
Narutowicza 42
Tel. 184-91, godz. 5—7.

Leczenie krótkiemi falami radjowemi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapji fizykalnej
Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.

ZŁE SAMOPOCZUCIE, zanik energji życiowej — to skutki schorzeń żołądka i jelit. Sok czosnku usuwa wadliwą fermentację kiszkową, zapobiega samozatruwaniu się organizmu, przywraca zdolność do pracy i radość życia. Oryginalny z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10.—. Broszury o kuracji czosnkowej wysyła w Łodzi bezpłatnie Apteka Bojarski i Schatz, Przejazd 19.

Tomaszów Mazowiecki.

BOLĄCZKI WŁAŚCICIELI AUTOBUSÓW.

W myśl istniejącego projektu — w kwietniu roku bieżącego wszystkie dotychczasowe prywatne przedsiębiorstwa autobusowe mają utracić prawo dalszego przewożenia pasażerów na linjach międzymiastowych, oraz transportu towarów. Projekt ten, jak już donosiliśmy, wywołał wielkie zaniepokojenie wśród właścicieli miejscowych przedsiębiorstw samochodowych.

Przedsiębiorcy, zdając sobie doskonale sprawę z tego, że z chwilą wejścia w życie tego projektu, czeka ich kompletna ruina finansowa, wszczęli energiczne starania u czynników rządowych w kierunku anulowania tego projektu.

BAL MASKOWY.

W dniu 3 lutego r. b. Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna" i Policyjny Klub Sportowy — urządza w salach Tomaszowskiej Ochotniczej Straży Ogniowej, tradycyjny bal maskowo-kostjumowy.

Bal ten zapowiada się imponująco, gdyż komitet ofiarował wiele niespodzianek i atrakcyj.

Maski nie obowiązują.

Pabjanice.

BUDOWA KANALIZACJI.

Wczoraj przybyła do Pabjanic komisja wojewódzka celem zbadania możliwości budowy kanalizacji. W planie zatrudnienia w bieżącym roku bezrobotnych z dotacji Funduszu Pracy brana jest pod uwagę budowa kanalizacji i wodociągów, gdyż tego rodzaju roboty dają możność zatrudnienia większej liczby bezrobotnych. Z uwagi jednak na kolosalne zadłużenie miasta przystąpienie już w roku bieżącym do budowy kanalizacji i wodociągów ma wielu przeciwników, zwłaszcza w sferach właścicieli nieruchomości, które wysuwają argument, iż do tak kolosalnych wydatków, jakie pociągnie budowa kanalizacji, można będzie przystąpić dopiero po spłaceniu obecnie ciążących na mieście długów.

Sprawa ta jest przedmotem szczegółowych badań tak miejscowych czynników samorządowych, jak i władz nadzorczych. Najbliższe dni przyniosą definitywne rozstrzygnięcie sprawy budowy kanalizacji w Pabjanicach.

POMOC BEZROBOTNYM.

W poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Łazarskiego posiedzenie Lokalnego Komitetu Funduszu Pracy. Jak wynika ze sprawozdania, w miesiącu styczniu wydano na utrzymanie bezrobotnych 32.789 zł. Deficyt w kasie Komitetu sięga 15.000 zł., w ostatnich trzech miesiącach oblicza się deficyt również na 15.000 zł. — razem więc do czasu rozpoczęcia robót publicznych deficyt wyniesie 30.000 zł., którą to sumę musi pokryć powołane przed kilku tygodniami do życia Towarzystwo Pomocy Bezrobotnym i miejscowy samorząd. Ze względu na ciężką sytuację bezrobotnych komisarz, p. Jabłoński, zabiega o wcześniejsze uruchomienie robót publicznych.

BALE KARNAWAŁOWE.

Ze względu na bliski koniec karnawału szereg organizacyj społecznych urządza w bieżącym i przyszłym tygodniu bale. W czwartek, 1 lutego odbędzie się w salach p. Budzińskiego wieczornica towarzystwa Rodziny Policyjnej, w sobotę, 3 lutego zabawa Związku Strzeleckiego; w sobotę 10 lutego rb. w gmachu Szkoły Rzemiosł im. Kilińskiego przy ul. Tuszyńskiej odbędzie się Wielka Maskarada, organizowana przez Polski Czerwony Krzyż.

NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

Z inicjatywy komisarza rządowego, p. Jabłońskiego zorganizował się Komitet Zbiórki na cele szkolnictwa polskiego zagranicą. Na przewodniczącego Komitetu powołana została p. Jędrychowska, przełożona państwowego gimnazjum im. Królowej Jadwigi. Komitet wyłonił dwie sekcje: propagandową i zbiórki. Sekcja zbiórki roześle w najbliższych dniach listy ofiar do poszczególnych firm, oraz zajmie się zbiórką po domach i sklepach.

Z PIŚMIENNICTWA.

Ukazał się na terenie Łodzi miesięcznik społeczno-literacki „Zaranie" organ uczniów Gimn. Wiecz. dla dorosłych P. O. W. w Łodzi. „Zaranie" pragnie stanąć do pracy społeczno-literackiej wśród młodzieży łódzkich szkół średnich.

Numer przynosi wiadomości z dziedziny literatury, polityki, spraw społecznych, krajoznawstwa i sportu. Cena numeru 40 gr.

Rozpoczęliśmy **„Biały Tydzień"** sprzedaży wszelkich wyrobów i konfekcji **WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY S. A.** Pozatem posiadamy stale na składzie najmodniejsze wełny, jedwabie, aksamity, materjały **bielskie** etc. **Ceny specjalne!**

B. LITWI... Sp. z o. o. Łódź, ul. Piotrkowska

Dr. MED.
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7—8 wieczór.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DR. MED.
HALTRECHT
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Piotrkowska 10, tel. 245-21
Przyjm. od 8—1 pp. i 5—9 w. w niedziele i święta od 10—1 pp.

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

Zatw. przez Min. Opieki Społ.
Szkoła Kosmetyczna
przy INSTYTUCIE
„M I M A R"
Łódź, NARUTOWICZA 9, telef. 122-09
przyjmuje zapisy od 19—20-ej
Programy bezpłatnie.

Dr. med.
S. KAATOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2.

DR. MED.
M. Rundsztejn
AKUSZERJA I CHOROBY KOBIECE PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 4—8-ej. 30

DOKTÓR
S. BROTMAN
Choroby WENERYCZNE, MOCZOPŁCIOWE i SKÓRNE.
Przyjmuje od 9—3 i od 7.30—9 wiecz. Panie od 3—4.
Zawadzka 38. Tel. 108-07
Dla bezrobotnych i niezamożnych ustępstwo

DR. MED.
Z. DATYNER
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
ZACHODNIA 59a
telef. 148-95
przyjmuje od 2—3 i od 6—8 wiecz.

Do akt Nr. Km. 2252—VI—1933.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 lutego 1934 r. od godz. 11-ej r. odbędzie się licytacja publiczna w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego Nr. 74 i Kilińskiego 44 ruchomości składających się ze stołu, 10 krzeseł 2 foteli, 2 nocnych stolików, szafy do rzeczy, kozetki, pledu, dywanu, pianina, lampy, kredensu, pomocnika, zegara, stołu, 10 krzeseł, 2 foteli, lampy, dywanu, umywalki, 2 nocnych stolików, szafy, kozetki z pledem, dywanu, dywanu maszynowego i wieszaka, oszacowanych na łączną sumę 2.210 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 26 stycznia 1934 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

PROSZEK z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.
PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM"

Do akt Nr. Km. 121—VI—1934.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 lutego 1934 r. od godz. 11-ej r. odbędzie się licytacja publiczna w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 40, ruchomości składających się z 4 radjoodbiorników, 1 radjo odbiornika 4-lampowego, takiegoż aparatu 3-lampowego, takiegoż aparatu własnego wyrobu, głośnika F. „Arkadja" głośnika 4 Z. i prostownika do ładowania akumulatorów, oszacowanych na łączną sumę 2.150 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 26 stycznia 1934 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km. 2330—VI—1933.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 lutego 1934 r. od godz. 11-ej r. odbędzie się licytacja publiczna w Łodzi, przy ul. Trębackiej Nr. 18, ruchomości składających się z szafy, 2 nocnych stolików, fotelu, stolika małego, kozetki, stolika okrągłego, 2 krzeseł, 1 fotelika, szafy, radjoodbiornika, 3 foteli, wieszaka, pianina, lampy, żyrandola 4-lamp., lichtarza, zegara, 7 rolek kremowych, 7 kompletów pluszowych, 300 różnych książek, 2 par granatowych stor pluszowych, stołu okrągłego itp., oszacowanych na łączną sumę 3460 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 25 stycznia 1934 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Zatw. przez wł. Państw.
Szkoła Kosmetyczna Dr. med. Lewinsonowej
Piotrkowska 86
daje prawo w całej Polsce otwarcia gabinetu kosmet.
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. 30-2

LECZNICA
chorób
uszu, nosa i gardła
ze stałemi łóżkami
Lekarze ordynujący:
Dr. Dr. A. Wołyński, J. IMICH
PIOTRKOWSKA 55, fr. I p. **Tel. 174-74**

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom uniwersytecki
MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje od 10—2 i 4—8 wiecz.

DR. MED.
H. Borzekowska
AKUSZER - GINEKOLOG
POWRÓCIŁA,
Gdańska 44
tel. 185-88,
przyjmuje od 4—7 wieczór.

Doktór
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07
Przyjmuje od 10—12-ej i od 5—7-ej.

Do akt Nr. Km. 84—VI—1934.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 9 lutego 1934 r. od g. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 38 i Piekarskiej Nr. 9, ruchomości składających się z 10 warsztatów tkackich, 13 sztuk sztucznego jedwabiu, 15 sztuk jedwabiu drukowanego, 15 sztuk sztucznego jedwabiu, 22 sztuk sztucznego Mongolu i 14 sztuk jedwabiu drukowanego, oszacowanych na łączną sumę 4.080 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 19 stycznia 1934 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km. 2408/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13-go lutego 1934 r. o godz. 11—13 w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 52, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwadzieścia warsztatów tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 25 stycznia 1934 r.
Komornik (—) STEFAN GÓRSKI.

DR. MED.
J. PIK
Al. Kościuszki 27, tel. 175-50
CHOROBY NERWOWE.
Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.
Godziny przyjęć 5—7-ej. 30-2

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1900 r, 30—1
Lek. dent.
H. PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
Ceny znacznie zniżone.

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE kupię termostat wirówkę elektryczną, umywalnię. Dzwonić 111-39. 31

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz medycyny weterynaryjnej
M. A. REICH
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.
Ceny lecznicowe.

Lokale

POSZUKUJĘ dwuch pokoi z kuchnią, słoneczne w centrum miasta I lub II piętro. Oferty „T. L."

POKÓJ w centrum, wygody, telefon do wynajęcia. Obejrzeć Wólczańska 62 m. 5 (róg Andrzeja), w godzinach 1—4 po poł. i 8—9 wiecz. 31

3 i 4 POKOJE z kuchnią wyg. oraz lokale handlowe na Śródmiejskiej 7 od zaraz do wynajęcia. Zgłaszać się do sekwestratora nieruchomości Śródmiejska 7, adwokata Z. Menkesa, Narutowicza 35. 7

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia Orla 5, m. 7, front II p. 31

DLA PANA pokój z całodziennem utrzymaniem, telefonem do wynajęcia, Traugutta 14, m. 8. 31

POKOJU skromnego przy lepszej rodzinie (izr.) z niekrępującem wejściem poszukuje młoda panna. Wiadomość do Admin. sub „A. E.". 31

POKÓJ w śródmieściu, nieumeblowany z wygodami i niekrępującem wejściem poszukiwany dla młodego małżeństwa. Dzwonić 134-51 między 5—7.

Posady

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Radwańska 24, m. 1; tel. 101-11. 6

RUTYNOWANY buchalter sporządza bilanse, zaprowadza księgi handlowe. Umiarkowane wynagrodzenie. Dzwonić 243-77, od 2-ej do 4-ej oraz od 8-ej wieczorem.

INTELIGENTNA panienka lat 23 posiadająca wyższe wykształcenie handlowe, władająca językiem francuskim poszukuje pracy, najchętniej biurowej. Łaskawe zgłoszenia do Administracji sub: „Praca 381". 31

POSZUKUJĘ skromnej panienki chrześcijanki ze znajomością szycia do dwojga dzieci. Wólczańska 21, front m. 7.

PANIENKI i kelnerki potrzebne Kafe-Restaurant, Narutowicza 38, wejście przez Hotel. 31

STAŁĄ PRACĘ otrzymają wymowni, inteligentni panowie od lat 25. Zgłoszenia z dowodami dnia 31-go stycznia od godziny 16-ej—17-ej. Łódź, Kilińskiego 78, m. 6, lewa oficyna. 31

Do wydzierżawienia
DRUKARNIA GAZETOWA
składająca się z maszyny ... cyjnej, maszyny drukarskiej ... skiej, linotypu oraz kilku ... lów, czcionek i urządzeń ... niczych.
Wszelkich informacji ... się telefonicznie 157-47 w ... dzinach od 5 do 7 wieczór.

Mentopinol - Glob
środek przeciw gruźlicy, astmie ... pieniom dróg oddechowych
„Uniwersal"
leczy reumatyzm i wszelkie nerw...
„Hebrolin"
środek przeciw liszajom, ... i łuszczycy.
Bobo - Glob
przysypka dla dzieci
poleca Laboratorjum przy ...
Dr. far. ST. TRAWKOWSK... w ŁODZI.

Powóz, rolwaga ...
OKAZYJNIE DO SPRZEDA...
Wiadomość u dozorcy Zielona ... telefonicznie tel. 111-76.

Do akt Nr. Km. 2336-VI-1933.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego ... dzi, Leon Wąsowski, zamiesz... Łodzi, przy ul. Narutowicza ... na zasadzie art. 602 K. P. C. ... że w dniu 5 lutego 1934 r. ... 11-ej r. odbędzie się licytacja ... na ruchomości w Łodzi przy ... skiego 46, składających się z ... stra, kozetki, łóżka, stołu ... zegara, kozetki, 2 stolików, ... szafki, biurka toaletki, kozetki ... sel, kredensu, szafy, radjoodb... stołu, lustra i obrazu, oszaco... na łączną sumę 1.085 zł., które ... na oglądać w dniu licytacji w ... sprzedaży, w czasie wyżej ... nym.
Łódź, dnia 28 stycznia 1934 ...
Komornik (—) LEON WASO...

Rozmaite

75 GR. LEKCJA. Studentka z ... ną znajomością języka franc... udziela lekcji tegoż języka oraz ... kich korepetycyj. Oferty ... giczka".

ZAKOPANE, pensjonat „MASC...", poleca pokoje komfortowe sło... werandy — kuchnia wykwintna ... ny przystępne, telefon 283.

PO 2 MILJONY każdy śpieszy ... lektury Kurt Wytrzyc, Łódź, P... ska 141, tel. 163-49. Zamiejsc... wysyłamy losy natychmiast po ... ceniu na P. K. O. 68426

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane ... tylko w zakładzie fotograficz... Laksa, Żeromskiego 84, dojazd ... wajami: 5. 6. 8. 0.

ZGUBIŁEM weksel na 100 zł. ... ca Jarczak, zlecenie Jan Kanic... ny 1 lutego 1934 r. żyro M. Kle... radzka 3. Weksel unieważniam.

ZAGUBIONO 6 weksli 1) na ... pł. 10/4 wystawca Zylberberg, ... ska 26, 2) wystawca F. Ro... pł. 28/II w Łodzi, 3) 50 wyst... Józefowicz pł. 6/5 w Łodzi, ... po 50 zł. wystawca Grynberg, Star... unieważniam Brocławski ... nek 5.

ZAGINĘŁA matrykuła uczniowska ... dana przez kierownictwo szkoły ... wszechnej Nr. 4 w Łodzi na im... biesława Burmana.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty ... i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, ... wniesione będą najpóźniej w ciągu ... od ukazania się pierwszego ogłoszenia ... niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ... ogłoszenia tej samej treści co pierw... Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ... ogłoszenia nie upoważniają do żądania ... zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki" w Łodzi Piotrkowska 49 ...